**Transkrypcja: Osoby ze szczególnymi potrzebami rodzaje niepełnosprawności, savoir - vivre, dostępna przestrzeń, 13.06.2023 r.**

**Dawid Drobnić (DD):** Tak, witam państwa serdecznie.

W takim razie ja zacznę, i zaraz już potem, oczywiście, przejdziemy do tej części właściwej naszego dzisiejszego webinaru.

Natomiast ja powiem, chciałbym powiedzieć parę słów o projekcie “Działamy dla dostępności”, o jego pierwszych też efektach, o tym, co w projekcie było przewidziane, co zostało zrealizowane.

Ja postaram się też udostępnić państwu ekran.

Myślę, że taką funkcję będę miał zaraz tutaj, o przestawię się.

O rozumiem, że państwo teraz widzicie stronę, którą tutaj udostępniam, to jest strona projektu.

Na tej stronie znajdują się aktualności, ale znajdują się także szkolne budżety dostępności.

I o tych budżetach zaraz powiem jeszcze parę słów, ale może zanim to zrobię, wejdę na opis samego projektu.

Projekt jest realizowany od roku 2021 i praktycznie trwa do połowy tego roku, finalizujemy przedsięwzięcie.

Celem tego projektu był wzrostu partycypacji obywatelskiej i społecznej młodzieży, oraz promocja idei dostępności uniwersalnego projektowania.

No i można powiedzieć, że to jest takie novum, ponieważ wcześniejsze nasze projekty realizowane w szkołach i dedykowane również urzędnikom, które realizowaliśmy, które dotyczyły aktywizacji obywatelskiej, miały można powiedzieć taki charakter typu stricte obywatelskiej, czyli dotyczyły partycypacji.

Natomiast tutaj chcieliśmy pójść krok dalej, i pomysły na ten projekt polegały na tym, że łączymy dwa tematy.

Czyli zachęcamy młodzież, czy też edukujemy urzędników, jak w tym przypadku dzisiejszego, na przykład, wydarzenia, w celu aktywizacji, oczywiście, obywatelskiej, ale także łączymy to z bardzo istotnym tematem - dostępności uniwersalnego projektowania.

Przy okazji, weszły też nowe przepisy dotyczące różnych kwestii, i nie wiem, dotyczące właśnie koordynatorów dostępności.

Sprawa wyszła dosyć niedawno, jeszcze stosunkowo nie wszędzie ta tematyka została "ugruntowana", tak jakbyśmy sobie wszyscy tego życzyli.

Że te informacje też mam od państwa, jako z tego, co widzę, część z państwa pełni funkcję koordynatorów dostępności, i od państwa też, w naszych takich rozmowach, powiedzmy bezpośrednich, udzyskiwałem informację, że tej wiedzy ciągle jest za mało.

Że urzędnicy, też koleżanki, koledzy u was w urzędach, no nadal potrzebują też takiego zwiększenia tego poziomu i umiejętności, ale też tej wiedzy teoretycznej, o tym, jak zastosować tą wiedzę teoretyczną w praktyce, dla zwiększenia tego poziomu dostępności i usług w urzędach i dostępności na taką różnym poziomie.

Nie tylko tym architektonicznym, które my tu rozumiemy, który się nam kojarzy, jak słyszymy słowo "dostępności", ale także tych dostępności komunikacyjnej czy cyfrowej.

Więc stąd pomysł na ten projekt.

W ramach projektów 23 szkół na terenie aglomeracji Poznańskiej, czyli tutaj, metropolii Poznań zostały stworzone szkolne kluby młodego obywatela, które przeszły taki gruntowny cykl szkoleń.

Uczniowie przeszli gruntowne szkolenia, warsztaty, to między innymi były warsztaty z dostępności, z uniwersalnego projektowania, przygotowujące do projektów obywatelskich, do zorganizowania właśnie szkolnych budżetów dostępności.

Też były warsztaty na temat starości, z wykorzystaniem kombinezonu starości.

To też było bardzo fajne, bo młodzi mogli ubrać ten specjalny skafander, przez który, dzięki któremu, mogli poczuć się jako osoba, nie wiem, 60-70+.

Wszystko po to, żeby mogli lepiej się wczuć w sytuację osoby starszej.

A później, na przykład, siadając na wózku, wczuć się w sytuacje poruszające na wózku.

Prosiłbym o wyciszenie jeszcze raz, bo się gorzej wtedy słyszymy, OK?

Czyli najpierw była ta część warsztatowa, jeśli chodzi o uczniów, a później konkretne działania, które w każdej szkole były podejmowane.

Inicjatywy na rzecz osób z niepełnosprawnościami, kampanie promujące dostępność i szacunek dla innych, też akcja związana z lokalną mapą dostępności.

Na naszej stronie uruchomiliśmy lokalną mapę dostępności, i młodzież mogła zaznaczać te punkty w swojej okolicy, gdzie na przykład ta dostępność jest jeszcze problemem, gdzie nie można przejechać, nie można wjechać za schody, jakiś inny rodzaj barier architektonicznych, ale także gdzie na przykład dzięki realizacji, na przykład jakichś inwestycji, udało się tę dostępność zapewnić.

Więc na tej mapie można było zarówno zaznaczyć te części, te rzeczy pozytywne, jak i te problemy, które jeszcze gdzieś tam w tych naszych miejscowościach są.

Projekt to nie tylko zadania, te działania w szkołach, tylko to jest też, jak powiedziałem, ta lokalna mapa dostępności.

To jest przygotowanie czterech poradników: dostępność, o dostępności i nie tylko o dostępności.

One są skierowane do różnych grup docelowych, czyli ta dostępność jest, kul jest dla młodzieży.

Oczywiście, chcemy tutaj pokazywać młodzież.

To jest bardzo fajny też poradnik, przygotowany przez ekspertów, taki bardzo też można powiedzieć warsztatowy.

Czyli jakby taki zeszyt ćwiczeń, często bardziej niż sam poradnik.

Potem mamy też o radach młodzieżowych poradnik.

Ciekawy poradnik dla dostępności, ale o dostępnej szkole, rozumianej jako wsparcie też młodzieży ze szczególnymi potrzebami w grupie rówieśniczej.

I to jest poradnik dla nauczycieli, bardziej przygotowany przez nauczyciela, nauczycielkę, która również porusza się na wózku.

I to swoje doświadczenie również fajnie, bardzo ciekawy sposób tutaj przekazuje.

Więc też polecam ten poradnik.

No i jeszcze poradnik "Empatyczny Urzędnik" dla urzędników, również w kwestii tutaj trochę dostępności, stworzony jest.

Wszystko to Państwo to znajdziecie na bazie wiedzy na stronie internetowej, tutaj naszego projektu.

Czyli to jest strona *konsultacje.metropolia.poznań.pl/dostępność*.

Na tej stronie znajdziecie również tutaj w bazie wiedzy, w zakładce "Baza Wiedzy", znajdziecie wszystkie materiały filmowe i też właśnie tutaj materiały, przede wszystkim te poradniki, o których mówię.

No dobrze, no oczywiście webinaria, które się toczyły w ramach projektu, które były zorganizowane już półtora roku temu, i teraz ostatnie dwa webinaria również zrealizowaliśmy.

I to tyle może o takim ogólnym opisie projektu.

Teraz chciałbym państwu pokazać i powiedzieć parę słów więcej o tych szkolnych budżetach dostępności, bo my realizujemy wraz ze Stowarzyszeniem, jako metropolia Poznań, wraz ze Stowarzyszeniem Kreo, które tutaj ma główne działania w szkołach.

I tutaj trzeba powiedzieć, że trenerzy Kreo, których tutaj było w tym projekcie zaangażowanych, być może nawet kilkunastu, na pewno silna grupa, to była, zrobili bardzo fajną pracę w szkołach.

Zresztą, to jest stowarzyszenie, które ma ogromne doświadczenie w edukacji obywatelskiej w szkołach.

I jednym z tych elementów, między innymi, było przeprowadzenie warsztatu ze szkolnych budżetów dostępności.

A następnie, w każdej szkole, grupa młodzieży - nie wiem, czy sami, czy to było 10, 15, 20 osób - zajęła się przygotowaniem i rozpropagowaniem takiego szkolnego budżetu dostępności w szkole.

Na czym on polegał?

Polegał on po prostu na tym, że w ramach projektu, każda szkoła miała 700 zł na realizację jednego pomysłu uczniowskiego, który zostanie wybrany w głosowaniu.

Czyli wszystko tutaj odbywało się tak jak normalnie w budżecie samorządowym, budżecie obywatelskim.

Tylko terenem oddziaływania tutaj nie było ta cała gmina czy całe miasto, tylko sama szkoła. To, co miało być, zostało wybrane, musiało być zrealizowane na terenie szkoły.

To zazwyczaj był sprzęt, wyposażenie.

Zaraz państwu pokażę przykłady tych projektów, bo myślę, że one są ciekawe.

Natomiast novum polegało na tym, znowu to, co już mówiłem wcześniej, że jak robiliśmy szkolne budżety obywatelskie w ramach, nie wiem, projektów FIO dwa lata temu, trzy lata temu, to młodzież mogła wymyślać projekty pod siebie.

No, czyli zazwyczaj wymyślała strefy relaksu, jakiś sprzęt, nie wiem, sportowy, piłki, coś tam jeszcze, więc jakby wymyślali, o, piłkarzyki.

Bardzo popularny projekt, który dotyczył piłkarzyków do świetlicy, czy innych gier do świetlicy szkolnej.

I młodzież była w tym momencie, tak powiedzmy, bardzo nakierowana na to, co byśmy chcieli, żeby nam było fajnie, miło i żeby się zrelaksować w szkole.

To był główny, taki temat tych projektów, które uczniowie wysyłali.

No, tutaj daliśmy poprzeczkę troszeczkę wyżej, i muszę przyznać, że to było, to było bardzo, wydaje mi się, bardzo ambitne, ale okazało się, że bardzo zostało dobrze przyjęte, ponieważ młodzież - oczywiście, każdy mógł zgłosić projekt - i to nie tylko każdy z tej grupy inicjatywnej, tej grupy 15 osób, która przeszła warsztaty, ale każdy uczeń szkoły zazwyczaj. Czasami były wprowadzone jakieś ograniczenia, na przykład, że powyżej 4 klasy, czwarta lub starsza.

To zależało oczywiście od samej szkoły, ponieważ to młodzi sami decydowali o swoich zasadach szkolnego budżetu dostępności.

Podczas warsztatów z trenerem mogli wspólnie zdecydować i również głosowania na niektóre z tych rzeczy zostały rozstrzygnięte.

Mogli zdecydować, jakie konkretne działania, jakie konkretne zasady tego szkolnego budżetu będą.

Czyli na przykład mogli zdecydować, że tylko, nie wiem, młodzież, na przykład uczniowie z klas 4-8 mogą brać udział.

Bo na przykład tak sobie mają, takie argumentują, że młodsi, na przykład mają większe z tym problemy.

Fakt jest jednak taki, że w większości szkół tego jakby rozdzielenia nie było.

Czyli może od pierwszej klasy można było zgłaszać takie pomysły, jeśli chodzi o szkoły podstawowe.

Jeśli chodzi o szkoły średnie no to oczywiście też bez żadnego limitu.

Jeśli chodzi o pomysły, to tutaj młodzież musiała wykazać się troszeczkę większą, można powiedzieć, takim przemyśleniem.

Ponieważ to nie zawsze było dla nich, musieli pomyśleć o innych.

I to jest też taki fajny element tego projektu, ponieważ zmuszamy również do tego, żeby dostępność postrzegać, choć dostępność na pewnym etapie naszego życia jest nam wszystkim potrzebna, nigdy nie wiemy, kiedy ten etap życia nastąpi.

Czy to będzie etap życia 60+, gdzie ona na pewno przyjdzie, jeśli dożyjemy, ta potrzeba dostępnej przestrzeni, dostępnej komunikacji, albo będziemy mieli problemy w poruszaniu się, albo będą to problemy ze słuchem albo ze wzrokiem.

To wszystko może nam się pojawić, natomiast nigdy nie wiemy, kiedy ta dostępność uratuje nam życie.

Wystarczy, że pojedziemy na narty w góry i wrócimy ze złamaną nogą, i nie będziemy mogli wejść już bardzo wielu, do bardzo wielu miejsc.

I naprawdę, nie musimy mieć grupy inwalidzkiej, żeby w takiej sytuacji się znaleźć.

Jest bardzo wiele takich przykładów, gdzie my, chociażby tymczasowo, stajemy się tą osobą wymagającą dostępnej przestrzeni.

Albo inaczej, która bez dostępności, bez dostępnej przestrzeni, komunikacji czy dostępnych stron internetowych, nie skorzysta z tego, nie będzie częścią społeczeństwa i nie będzie mogła w pełni uczestniczyć i korzystać ze swoich własnych praw obywatelskich.

I tu o to przecież tak naprawdę chodzi.

No i młodzież wymyślała różne rzeczy.

Może ja sobie tutaj przejdę do jakichś przykładów.

Powiedzmy, że wejdziemy sobie może na szkołę podstawową, do szkoły na szkołę podstawową w Pobiedziskach.

I tutaj mamy o maty sensoryczne, gry i zabawy terapeutyczne.

I faktycznie, część projektów zaproponowana przez młodzież dotyczyła takich grup osób, młodzieży, którą określilibyśmy jako może spektrum autyzmu, może problemy w koncentracji.

Bo to są różnego rodzaju oczywiście sytuacje, każde są indywidualne, ale jak widzimy, pojawiały się takie projekty właśnie jak piłeczki antystresowe, maty sensoryczne.

O, tutaj może jeszcze, chciałem wam pokazać o, tu Cerekwica w gminie Rokietnica.

Co tu jeszcze mamy?

O, bardzo, bardzo powszechne pojawił się taki projekt jak zakup słuchawek wyciszających, też właśnie dla osób, które no potrzebują tego wyciszenia.

Niemalże wszyscy potrzebujemy, można powiedzieć, szczególnie w szkołach, gdzie jest bardzo głośno.

Ale tutaj te słuchawki wyciszające, jako taki element wyposażenia, czy świetlicy, przepraszam, czy biblioteki, pojawiło się bardzo często, w bardzo wielu szkołach. I w wielu szkołach wygrało, tak jak tutaj widzicie.

Pojawił się też taki ciekawy pomysł właśnie takiego kącika do wyciszenia, jak widzicie.

I to on miał w różne formy.

Tutaj jest taka forma, można powiedzieć, trochę pół zamknięta, czy coś takiego, ale były też po prostu takie wyposażenie jakiegoś pokoju czy miejsca, gdzie, które byłoby gdzieś tam w oddali.

Gdzie można by było troszeczkę w mniejszym zgiełku sobie na przykład, nie wiem, powtórzyć lekcje czy odpocząć.

Dobrze.

Były też projekty stricte właśnie, które dotyczyły, można powiedzieć, dostępności architektonicznej.

O, zobaczmy sobie na przykład Suchy Las.

O, czyli na przykład właśnie różnego rodzaju taśmy antypoślizgowe, taśmy oznaczające do na schody, na szklane powierzchnie.

I faktycznie, o, zdarzały się projekty, które dotyczyły też zakupu podjazdu, tak gdzieś tam w szkole.

Były dwa, trzy schodki, jakiś mały, albo najazdów albo podjazdu takiego małego, mobilnego, którego można oczywiście dostawić w sposób bezpieczny i zgodny z prawem.

Więc jakby tutaj pojawiają się takie projekty. I wreszcie, pojawiały się również projekty dotyczące, tak jak to widzimy na przykład, o, warsztaty, szkolenia dla chętnych z podstaw komunikacji w polskim języku migowym.

Czyli pojawiały się również takie zajęcia, jakby projekty dotyczące samych warsztatów. Ciekawe, fajne i pokazuje, że jakby tutaj też młodzież myślała o jakiejś edukacji, również, nie tylko o jakimś wyposażeniu szkoły.

No, i pojawiały się też, o, właśnie, jakieś projekty tego typu.

Zakup jakiś książek, na przykład, do tematyki tutaj akurat kształcenia specjalnego, czy dostępności, czy specjalnych książek właśnie przystosowanych dla osób z potrzebami konkretnymi.

Tak więc, to mniej więcej tyle, jeśli chodzi o rodzaje projektów.

Ja może tylko powiem, że mieliśmy 23 szkoły, w których spłynęło ponad 90 projektów uczniowskich, pomysłów na projekty w danej szkole.

Czyli naprawdę, to tak średnio wychodziło można powiedzieć, czasami w niektórych szkołach to były trzy pomysły, a czasami ich było nawet chyba do kilkunastu, nawet w każdym razie do 10, około.

Więc można powiedzieć, że bardzo dużo różnych pomysłów spływało.

I może jeszcze powiem, to z czego jesteśmy też bardzo dumni, że w tych 23 szkołach, głosowaniach, które się odbyły, w każdej szkole, głos oddało ponad 6 tysięcy uczniów.

Czyli ponad 6 tysięcy uczniów, w ramach naszego projektu, wzięło udział w głosowaniach i zaangażowało się, chociażby w tej formie projektu, dowiedziało się o tematyce, w ogóle, dostępności i w jakiś sposób również zdecydowało o dostosowaniu swojej szkoły, w jakimś zakresie, żeby stała się bardziej przyjazna, bardziej dostępna.

Więc tego też jesteśmy bardzo dumni i cieszymy się również z tej frekwencji w głosowaniach.

No dobrze, to tyle, jeśli chodzi z mojej strony, o parę słów na temat projektu.

Wszystkim państwu, którzy brali udział wcześniej też w warsztatach, szkoleniach, webinariach tego przedsięwzięcia, również dziękuję.

Mam nadzieję, że to będzie dla państwa wartościowy czas.

Zachęcam do tego, żeby jak najbardziej skorzystać.

Myślę, że też państwa będzie też jakiś czas na zadawanie pytań, i wtedy oczywiście również, myślę, że możecie państwo liczyć na doświadczenie, wiedzę merytoryczną i takie otwarte podejście tutaj naszego trenera.

Oddaję w takim razie głos i zapraszam na to szkolenie, na ten warsztat, na to webinarium. Dziękuję.

A jeszcze, już bardzo, jeszcze może tylko poproszę, przypomnę.

Proszę bardzo, uprzejmie proszę, żeby wszyscy się podpisali na liście obecności, bo jesteśmy potem rozliczani z tego, czy w naszych webinariach biorą udział urzędnicy.

Więc, jakby każdy się podpisał, to nas liczy, szczególnie teraz, pod koniec projektu, gdy musimy osiągnąć wskaźniki.

Więc bardzo o to uprzejmie proszę, żebyście państwo uzupełnili również listę obecności. Dziękuję i oddaję głos już.

**Sławomir Florkowski (SF):** Dziękuję również.

Ja jeszcze bym prosił o, oprócz oddania głosu, jeszcze oddanie ekranu, jeśli to możliwe.

Okej, dziękuję bardzo.

Witam państwa bardzo serdecznie.

No, tak naprawdę, na drugim dniu naszych dostępnościowych zmagań, druga część webinaru na temat szeroko rozumianej dostępności i w ten sposób lubię to też właśnie traktować, już udostępniam prezentację.

Sekundkę, bo oczywiście nie obejdzie się bez różnych trudności technicznych, z tego co widzę.

Tak jak przeważnie bywa, jak działa, to jest dobrze, a w momencie, kiedy przestaje, to przestaje wszystko.

Okej.

Okej, prezentację widać.

Drodzy państwo, dzisiaj na dzisiejszym webinarze zajmiemy się przede wszystkim ustawą o zapewnieniu dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Ustawę pewnie doskonale państwo też znają, aczkolwiek warto o ustawie dwa słowa powiedzieć.

Może nawet tak, jak ja ją widzę, tak jak ja interpretuję, jako osoba z niepełnosprawnością.

Więc można powiedzieć, jako taki czynny użytkownik zapisów ustawy, jak i również moim ulubionym tematem, którym się też dzisiaj zajmiemy, jest projektowanie uniwersalne.

Projektowanie uniwersalne uważam, że jeżeli będziemy utrzymywać się w duchu projektowania uniwersalnego, to na pewno zrobimy coś użytecznie, na pewno duża grupa odbiorców, duża grupa osób, będzie w stanie z rzeczy zaprojektowanych uniwersalnie skorzystać.

Dlatego tak bardzo lubię o nim, o projektowaniu uniwersalnym, mówić i tak bardzo lubię wszystkie rzeczy, które dostaję do konsultacji, na przykład projekty czy projekty różnego rodzaju usług, produktów, czy też właśnie projekty architektoniczne.

Zawsze, za każdym razem, sprawdzam sobie je właśnie poprzez zastosowanie, chociażby zasad projektowania uniwersalnego, ale od początku.

Żeby przejść jakkolwiek do projektowania uniwersalnego, dobrze by było, abyśmy poznali kilka zapisów, bo oczywiście nie wszystkie zapisy będziemy w stanie dzisiaj sobie zinterpretować, ale chociaż kilka zapisów i opowiedzieć sobie kilka rzeczy właśnie na temat czym ustawa jest, o czym ustawa mówi w ogóle, jaki jest cel ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Więc jakby oficjalnym, można powiedzieć, oficjalną definicją, w której jest zapisany cel ustawy, ta definicja nam mówi o tym, że celem ustawy, może w ten sposób jest przede wszystkim ogólna poprawa warunków życia i funkcjonowania obywateli ze szczególnymi potrzebami.

No i tutaj, przez to że, no niestety, nie wszystko jest dostępne, nie wszystko mamy, nie wszystko jest dostępne, i nie wszystko, do czasami jest tak, że nie do wszystkiego mamy dostęp, więc przez to że wcześniej nie było takiej ustawy, no osoby właśnie są narażone, były wtedy narażone na marginalizację lub dyskryminację, właśnie między innymi ze względu na niepełnosprawność, czy też obniżony, jakkolwiek, poziom sprawności, z powodu wieku czy choroby.

Tą sprawność musimy tutaj też, jakby, przemielić przez różne znaczenia, czyli ta sprawność to nie tylko ta sprawność fizyczna, ale też tutaj mówimy o percepcji, o różnym rozumowaniu, widzeniu oraz słyszeniu.

Więc dlatego też, ustawa można powiedzieć, się tak nazywa, to znaczy, “Ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami”, bo tak naprawdę jakiś czas temu, czy kiedyś na początku, troszeczkę sam osobiście z tego drwiłem z tej nazwy, bo jakie mamy szczególne potrzeby.

Aczkolwiek, na chwilę obecną, rozumiem ustawodawcę, może nadal nazwa nie jest zbytnio trafiona, ale rozumiem ustawodawcę, że dzięki określeniu "osób ze szczególnymi potrzebami", nie chciał tutaj określać po prostu osób, ustawa dla osób z niepełnosprawnościami, tylko raczej dzięki tej nazwie też bierze pod uwagę bardzo szeroką różne grupy użytkowników, które dzięki tej ustawie będą mogły skorzystać z różnego rodzaju właśnie usług, miejsc czy też produktów, właśnie dzięki zastosowaniu uniwersalnego projektowania.

Ustawa przede wszystkim jest kierowana, przepraszam, ustawa przede wszystkim jest kierowana do podmiotów publicznych.

Czyli jeżeli chodzi, znaczy podmiotem publicznym, przede wszystkim jest, są to jednostki sektora finansów publicznych, i tutaj mamy nawet w pierwszym punkcie opisane, że jest to w rozumieniu artykułu 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych.

Tam jest określone też w bardzo dokładny sposób, czym jest tak naprawdę podmiot publiczny.

Później jest finansowany w różnym stopniu, także właśnie jeżeli chodzi o kwestie finansowania ze środków publicznych.

Tutaj o tym warto się dowiedzieć.

A najprościej mówiąc, to po prostu jeżeli jakiekolwiek środki finansów publicznych wpływają do danej instytucji, już instytucja podlega tej ustawie.

Tak samo jeżeli chodzi o działania związane z zamówieniami publicznymi.

Jeżeli instytucja, finansowana właśnie z publicznych pieniędzy, robi zamówienie, w tym momencie jakby realizator zamówienia również powinien być, jest objęty ustawą i powinien być dostępny.

To dzięki temu, w bardzo dużym stopniu, też poszerzamy jakby tą dostępność w różnych innych jednostkach, w różnych innych instytucjach, nawet w instytucjach właśnie prywatnych.

Dlatego warto działać z instytucjami, które w ogóle są instytucjami dostępnymi, dostępnymi i też działają na rzecz osób ze szczególnymi potrzebami, chociażby w zakresie zatrudnienia.

Jeżeli chodzi o osobę ze szczególnymi potrzebami, pozwolę sobie przeczytać tą definicję.

Jest to definicja wyciągnięta żywcem z ustawy.

Więc osoba ze szczególnymi potrzebami, to osoba, która ze względu na swoje cechy zewnętrzne lub wewnętrzne, albo ze względu na okoliczności, w których się znajduje, musi podjąć dodatkowe działania lub zastosować dodatkowe środki, w celu przezwyciężenia bariery, aby uczestniczyć w różnych sferach życia na zasadzie równości z innymi osobami.

Więc jednym zdaniem, w kilku może nawet zdaniach, osoba ze szczególnymi potrzebami, to osoba, która ze względu właśnie na swoje możliwości fizyczne, na różnego rodzaju okoliczności, w których danym momencie się znajduje, myślimy tutaj o osobie z niepełnosprawnością, na przykład czasową.

Czyli to, co już wcześniej tutaj pan Dawid napomniał, że złamana ręka, złamana noga, to są te osoby, to są tak te osoby z tymi możliwościami, które na pewno będą korzystać w chwili obecnej, czy na tą chwilę właśnie też z szeroko rozumianej dostępności.

Więc ustawa sama doskonale określa to, kim osoby ze szczególnymi potrzebami są.

Tutaj też widać, że to nie tylko osoby z niepełnosprawnością, ale właśnie chociażby z czasową niepełnosprawnością, czy też tak jak już mówiłem na poprzednim naszym spotkaniu.

Miejmy na uwadze to, że niepełnosprawność to nie tylko wózek, to nie tylko niepełnosprawność ruchowa, ale to są różnego rodzaju też niepełnosprawności sensoryczne czy niepełnosprawności związane z intelektem, niepełnosprawności związane z różnymi zachowaniami.

Jednym słowem, po prostu bardzo, bardzo różnorodnie.

Jeżeli chodzi o ustawę, to oczywiście, że przebiegając przez wszystkie zapisy ustawy moglibyśmy tutaj dzisiaj spędzić naprawdę mnóstwo godzin, i to takich trudnych godzin.

Ja doskonale to rozumiem, i moje doświadczenie trenerskie zawsze mówi o, zawsze jakby pokazuje to, że rozmowa o ustawie jest trudną rozmową, ponieważ mówimy tutaj o zapisach.

Trudno tutaj przytoczyć jakiekolwiek przykłady, nie wiem, filmiki, które trochę rozluźnią to skupienie.

Aczkolwiek, tak czy inaczej, warto o tym mówić, ponieważ moje też doświadczenie pokazuje, że bardzo różnie są interpretowane zapisy ustawy.

Dlatego zajmiemy się najbardziej na dzisiejszym webinarze tym, co ustawa mówi w zakresie dostępności, w zapisie też artykułu 6, który mówi o minimalnych wymaganiach służących właśnie dostępności w instytucjach publicznych.

Jeżeli chodzi o te minimalne wymagania, tutaj pierwsza rzecz, która nam się jakby nasuwa na myśl, pierwsza rzecz, którą tutaj też widzimy, to to, że ta dostępność, że te minimalne wymagania służące dostępności, one dzielą się na takie trzy, można powiedzieć, dość duże obszary.

Pierwszy z tych obszarów to dostępność architektoniczna, która jest bardzo szeroko też rozumiana.

I tutaj, mimo, można powiedzieć, takich nie do końca sprecyzowanych albo bardzo ogólnych zapisów, można o tej dostępności architektonicznej też bardzo dużo powiedzieć.

Więc dlatego ta interpretacja tych zapisów jest również ważna.

Kolejnym obszarem jest dostępność cyfrowa, dostępność cyfrowa, jakby ten obszar wynikający z ustawy, od razu nas odsyła do kolejnej ustawy na temat właśnie dostępności cyfrowej.

O tym sobie powiemy później, jaka to jest ustawa.

Ta ustawa była ciut wcześniej, że tak powiem, niż ustawa z 19 lipca, bo ustawa o dostępności cyfrowej była już w kwietniu.

No i trzeci obszar, który w zasadzie bardzo często uważany jest za najtrudniejszy, czyli dostępność informacyjno-komunikacyjna.

Bo tak jak w obszarze dostępności architektonicznej, można powiedzieć, że mamy te twarde rzeczy, te rzeczy, które musimy zrealizować, aby osoba na przykład poruszająca się na wózku mogła się do danych części budynku dostać, tak w przypadku dostępności informacyjno-komunikacyjnej, musimy zapewnić wiele innych rzeczy, właśnie z takich tytułu tych miękkich spraw, jak właśnie dostęp do informacji, dostęp do informacji na miejscu, czy dostęp do informacji, którą propagujemy i tak dalej i tak dalej.

Więc ta dostępność informacyjno-komunikacyjna jest również bardzo szeroki obszar w ustawie.

Tak jak już powiedziałem na samym początku, zajmiemy się przede wszystkim artykułem 6, czyli minimalnymi wymaganiami służącymi zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Artykuł 6 w tym zakresie dostępności architektonicznej jest również podzielony na różne, że tak powiem, mniejsze obszary.

No i te zapisy, które tutaj państwo widzicie, są to zapisy też wyciągnięte bezpośrednio z ustawy.

Więc pierwszy zapis w zakresie dostępności architektonicznej mówi o zapewnieniu wolnych od barier poziomych i pionowych przestrzeni komunikacyjnych budynku.

Jak to rozumiemy?

A mianowicie, jeżeli chodzi o poziome przestrzenie, to są wszelkie korytarze czy też różnego rodzaju wiatrołapy, czy też różnego rodzaju przejścia między budynkami i tak dalej, i tak dalej.

Czyli wszystkie te rzeczy, które powiedzmy są dostępne na tych strefach, przepraszam, poziomem.

Jeżeli chodzi o zapewnienie właśnie tego dostępu bez barier, tutaj bardzo często są wytyczne wynikające z różnego rodzaju standardów dostępności.

Tutaj może w tym miejscu warto powiedzieć, że niektóre miasta, i Poznań również ma standardy dostępności swoje, więc warto do nich zaglądać, ponieważ tam jest bardzo dobrze opisane to, w jaki sposób te poziome przestrzenie powinny zapewniać właśnie tą szeroko rozumianą dostępność.

Tam w standardach dostępności przeważnie są opisane rzeczy już w formie, że tak powiem, cyferek, czyli tego, jakie to mają być szerokości, jakie odległości, w jaki sposób mają wyglądać przestrzenie właśnie na przykład odpoczynku, i tak dalej, i tak dalej, gdzie powinny się znajdować.

I tego typu właśnie zapisy, tam też się mówi o tych pionowych przestrzeniach.

Tutaj zawsze warto powiedzieć, że schody jako same w sobie powinny być też dostępne, czyli te pionowe przestrzenie to nie tylko windy, ale również przede wszystkim właśnie schody.

Schody, które powinny być oznaczone odpowiednio, oznaczone w sposób kontrastowy, ponieważ osoba z niepełnosprawnością wzroku nie zawsze albo może mniej chętnie będzie chciała skorzystać z windy ze względu na to, że dla osób z niepełnosprawnością wzroku winda jest trudniejszym urządzeniem niż same schody.

Schody są dużo bardziej intuicyjne ze względu na to, że w windzie bardzo często są różnego rodzaju panele.

Te panele, nie do końca są intuicyjne, nie do końca są dobrze dobrane.

Znaczy, może nie tyle dobrane, tylko dobrze skonfigurowane, aby osoba z niepełnosprawnością wzroku mogła sobie w tych windach poradzić.

Dlatego schody, tylko żeby schody były dostępne, muszą również, że tak powiem, spełniać warunki standardów dostępności.

W standardach dostępności na pewno jest opisane to, że schody powinny być bez nosków, czyli stopień nie powinien wystawać ponad podstopnicę.

Podstopnica to jest ten element schodów, który jest w pionie.

Mówi się, że różne są praktyki.

Może w ten sposób praktyki mówią, że albo oznaczamy sposób kontrastowy pierwszy i ostatni stopień.

Jeżeli to są stopnie, jest nie więcej niż 3, to najlepiej oznaczyć każdy jeden stopień. Oznaczamy jakby tym pasem czy tym kolorem kontrastowym, oznaczamy dwa miejsca.

Oznaczamy i stopień w tej jakby poziomej powierzchni, jak i również w tej pionowej, tak żeby był zauważalny z dwóch różnych pozycji.

Tak samo, jeżeli chodzi o balustrady, balustrady również powinny odznaczać się, czyli poręcza powinny odznaczać się na tle ściany, czy na tle klatki schodowej.

Powinny być po prostu dobrze widoczne, zakończone minimum 30 cm za biegiem już schodów, powinny odznaczać cały bieg schodów i tak dalej, i tak dalej.

Więc tutaj zachęcam, drodzy państwo, do tego, aby właśnie zaglądać w standardy dostępności.

Tam na pewno dużo bardziej precyzyjnie jest to wszystko opisane.

Ja tylko staram się państwu tylko przekazać pewną część tego, jak ta, jak to interpretować, te zapisy z ustawy.

Kolejnym zapisem w zakresie dostępności architektonicznej jest instalacja urządzeń lub zastosowanie środków technicznych i rozwiązań architektonicznych budynku, które umożliwiają dostęp do wszystkich pomieszczeń, z wyłączeniem pomieszczeń technicznych. Dwie rzeczy, za chwilę tutaj, w tym zapisie, za chwilę, o obydwu powiem.

Jeżeli chodzi o instalację urządzeń i zastosowanie środków technicznych, tutaj jest mowa o różnego rodzaju podnośnikach, windach i tego typu rzeczach.

Jeżeli chodzi o windy, to tak jak już wcześniej wspomniałem, winda jest świetnym elementem dostępności.

Aczkolwiek niech nie będzie jej synonimem, bo tak naprawdę ja podchodzę do windy w taki sposób, jako do udogodnienia, że to w tej chwili, tak naprawdę, jest elementem naszego komfortu życia.

Każdego z nas, bo kto nie chciałby skorzystać z windy, jeżeli miałby ze sobą ogromne reklamówki z zakupami i miałby się dostać na to szóste czy ósme piętro?

Więc tutaj, jak najbardziej, każdy z nas skorzystałby, raczej każdy z nas, może nie generalizujmy, skorzystałby z windy.

Do tego podnośniki, pewnie państwo kojarzą różnego rodzaju podnośniki.

Ich jakby cechą charakterystyczną jest to, że przycisk piętra, na które chcemy się dostać, czy przycisk na poziomie, na który chcemy się dostać, musimy trzymać.

To oczywiście jest stworzone ze względów bezpieczeństwa, żeby osoba z niepełnosprawnością nie, czy w ogóle, osoba korzystająca z tego typu rozwiązania, no, nie poniosła jakiejś, takiej szkody, że tak powiem, materialnej czy zdrowotnej, w momencie, kiedy ten podnośnik zacząłby, nie wiem, wciągać nas, albo albo w ogóle niszczyć nasze mienie.

Więc, dlatego tutaj, w tym przypadku, podnośnik jest tak skonstruowany, że przycisk piętra czy poziomu musimy cały czas trzymać.

Do tego jeszcze, bardzo często, podnośniki niestety nie zapewniają samodzielnej obsługi, to znaczy trzeba, i pewnie państwo wiedzą dokładnie o czym mówię, trzeba czasami gdzieś zadzwonić, zatelefonować, zadzwonić dzwonkiem, żeby móc skorzystać z podnośnika, bo wtedy ktoś z ochrony albo albo ktoś z administracji wychodzi, włącza nam ten, nam ten podnośnik, i wtedy jesteśmy w stanie z niego skorzystać.

Drodzy państwo, drogie koordynatorki i drodzy koordynatorzy dostępności, uczulam na to, że to nie jest wtedy, że tak powiem, rzecz uniwersalnie zaprojektowana.

Tutaj, jeżeli musimy korzystać z pomocy czy z asysty osób trzecich, niestety, nie mówimy tutaj o uniwersalnym projektowaniu.

Ponieważ w ogóle w projektowaniu, miejmy na uwadze, żeby osoby mogły korzystać z czegoś zupełnie samodzielnie.

Dlatego takie rozwiązanie, które też, no niestety, bardzo często spotykam, jakim jest schodołaz, jest jak najbardziej niedobrym rozwiązaniem w miejscach użyteczności publicznej.

Ponieważ schodołaz jest to urządzenie, które powinno być dobierane tylko i wyłącznie w indywidualnym użytku.

Dlaczego?

Ponieważ konstrukcja nie pozwala, ta konstrukcja nie pozwala na to, żeby każdy jeden wózek mógł być do niego dołączony, chociażby na tą chwilę, żeby po schodach wciągnąć.

No i ja wiem o tym, że dużo ludzi od razu, bardzo często ludzie mówią o tym, że można się przesiąść, można na stałe do tego schodołazu dać na przykład wózek ortopedyczny.

No, drodzy państwo, nie każdy się przesiądzie, nie każdy będzie chciał się przesiąść, więc to też nie jest rozwiązaniem.

Dlatego trzeba być bardzo, że tak powiem, ostrożnym w zamówieniu, zamawianiu tego typu urządzeń, właśnie, czy właśnie jakichś środków technicznych, jak tutaj pięknie nazwane są w tej dostępności architektonicznej.

No i tutaj dostęp do wszystkich pomieszczeń, oczywiście z wyłączeniem pomieszczeń technicznych.

No, tutaj dość mocno widać w tym zapisie, że ustawa jest trochę, nie chcę powiedzieć, że całkowicie kierowana do osób, które raczej do urzędu czy do instytucji użyteczności publicznej przychodzą jako klienci, jako petenci, a niekoniecznie jako pracownicy.

Ponieważ, no, jeżeli chodzi o, nie wiem, bardzo, w ogóle, po ukazaniu się tego zapisu, chyba przez całą Polskę, obiegł przykład pracującego w urzędzie informatyka, który chciałby się dostać do serwerowni, a serwerownia będzie na poddaszu bez windy, a to jest pomieszczenie techniczne.

Jeżeli w rozumieniu tutaj ustawodawcy, pomieszczenie techniczne, jest to pomieszczenie, w którym nikt nie przebywa na stałe, więc z wyłączeniem pomieszczenia technicznego.

No, tutaj właśnie ten zapis mówi, troszeczkę bardziej jest skierowany do osób niepracujących w instytucji.

Kolejnym zapisem w minimalnych wymaganiach służących zapewnieniu dostępności jest zapewnienie informacji na temat rozkładu pomieszczeń w budynku, co najmniej w sposób wizualny i dotykowy lub głosowy.

Tutaj jest mowa o tyflograficzne, na przykład, czyli o tym, że powinno być zastosowana mapa geograficzna, czyli mapa danego poziomu, czy danego piętra, danej przestrzeni w sposób wizualny i dotykowy.

Czyli to ma być jednym słowem mapa przestrzeni, która będzie wypukła, tak żeby osoba z niepełnosprawnością wzroku, na przykład, mogła podotykać i pod palcami, pod dłońmi wyczuć to, w jaki sposób dane przestrzenie są zorganizowane, dane piętro i w jaki sposób ma się dostać na przykład do pomieszczeń, w którym ma coś do załatwienia.

Więc warto o tym w ten sposób myśleć.

Lub głosowy i tutaj zawsze za każdym razem też mówię o tym, że ten głosowy sposób zapewnienia informacji to może być po prostu przeszkolona osoba, która będzie mówić o tym, gdzie w którym miejscu jest dana w którym miejscu, inaczej, gdzie mamy iść, które miejsce mamy iść, aby skorzystać właśnie z danych miejsc, czy załatwić swoją sprawę i tak dalej, i tak dalej.

Ale również dobrze stworzona tyflografika, czy plan tyflograficzny, czy ma możliwość właśnie tej głosowej informacji.

Spotkałem się z takimi dobrze zrobionymi tyflografikami, które po np. przyłożeniu ręki, albo po naciśnięciu danego sektora na tyflografice, na tyflomapach przepraszam, wtedy urządzenie się do nas odzywa i mówi nam wręcz, co przycisnęliśmy, w którym miejscu jest dane biuro i tak dalej, i tak dalej.

Więc tutaj jest szeroki wachlarz możliwości.

Zapewnienie wstępu do budynku osobie korzystającej z psa asystującego, o którym mowa w artykule 2 punkt 11, ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Tutaj już trochę mówiliśmy sobie na poprzednim webinarze, że jeżeli chodzi o psy asystujące, to psy asystujące tak naprawdę mają prawo wejść wszędzie, to znaczy jeżeli jesteście państwo przedstawicielami, przedstawicielkami urzędów, czy właśnie instytucji użyteczności publicznej finansowanych ze środków publicznych, a nie jesteście jakimś, nie wiem, przedstawicielami usług intensywnych terapii, czy na przykład miejsc kultu, to pies ma prawo wejść wszędzie.

I tutaj raczej nie proponowałbym w żaden sposób zatrzymywania tego psa razem z właścicielem, ponieważ grozi to czasami wysoko wymierzonymi karami finansowymi, oczywiście przez sąd, ponieważ człowiek według ustawy może wejść z takim psem na pewno do was.

Więc dlatego mówi się o tym, żeby po prostu psa wpuszczać.

Jeżeli, to też może bardzo ważna informacja, to pozwolę sobie ją powtórzyć, bo pewnie mówiłem o tym na ostatnim webinarze.

Jeżeli nie jesteśmy pewni co do asystentury psa, to możemy poprosić właściciela psa o okazanie odpowiednich dokumentów, które poświadczają to, że pies jest asystentem.

Ale też wystarczy przyjrzeć się pewnie zwierzakowi, ze względu na to, że bardzo często, jeżeli to jest asystent, psi asystent osoby poruszającej się na wózku, to bardzo często te psiaki są okraszone właśnie takimi kamizelkami, na których przeważnie widnieje napis "Nie przeszkadzaj, jestem w pracy" albo "Pracuję", po prostu.

Więc to też powinno nam zwrócić naszą uwagę na to, że pies jest psem asystującym.

A w przypadku osób z niepełnosprawnością wzroku, ten element, czy ta uprząż, za którą trzyma osoba, nazywa się szorki.

No, to wtedy też ewidentnie widać, że to jest pies asystujący.

Kolejnym zapisem, już ostatnim zapisem, który znajduje się w artykule 6, czyli minimalnych wymagań służących zapewnieniu dostępności, to jest zapis mówiący o ewakuacji, czyli zapewnienie osobom ze szczególnymi potrzebami możliwości ewakuacji lub ich uratowania w inny sposób.

To jest miód na moje serce, tak naprawdę, jeżeli chodzi o osobę z niepełnosprawnością. Ponieważ na tamtą chwilę był to chyba pierwszy w ogóle zapis, który wymaga już od instytucji publicznych tego, aby osoby ze szczególnymi potrzebami były brane pod uwagę w momencie jakichś procedur ewakuacyjnych.

No, bo ponieważ jestem audytorem i audytuję różne instytucje, nie tylko pod kątem architektonicznym, pod kątem dostępnościowym, ale również właśnie pod tym kątem informacyjno-komunikacyjnym, ale tak czy inaczej, jeżeli chodzi o procedury ewakuacji, no przyznam szczerze, że jest to rzadkość, jeżeli właśnie są od razu zawarte jakieś procedury związane z ewakuacją osób ze szczególnymi potrzebami.

A jeżeli chodzi o zapewnienie ewakuacji, to tutaj przede wszystkim powinno się mieć na uwadze to, że osoby ze szczególnymi potrzebami mogą potrzebować na przykład sprzętu ewakuacyjnego, ponieważ muszą być ewakuowane w inny sposób.

Jeżeli chodzi o ewakuację i możliwości ewakuacji, to oczywiście na to są zupełnie inne szkolenia dotyczące tworzenia procedur ewakuacyjnych, korzystania ze sprzętu do ewakuacji i tak dalej.

Jest to zupełnie inny temat, dość rozległy temat, do którego też zachęcam, żeby się z nim zapoznać.

Ponieważ, już ustawa, jak państwo widzicie, ustawa wymaga od nas posiadania, aby procedury ewakuacyjne były w jakikolwiek sposób zapisane.

Jest to ważne, ponieważ w bardzo dużej ilości różnych podmiotów publicznych znajduje się winda.

Jak ja, na przykład, jestem biorąc mój własny przykład, gdy jestem w takiej instytucji użyteczności publicznej i nagle w niej wybucha pożar, to wiemy, że winda przestaje działać.

W tym momencie ktoś powinien mieć jakiś pomysł, jak mnie bezpiecznie ewakuować z trzeciego piętra budynku, żeby zrobić to w sposób bezpieczny i źeby w ogóle to zrobić.

Nie czekając na straż lub inne służby, które w tej ewakuacji gdzieś tam biorą czynny udział w ewakuacji.

Może powinniśmy zacząć działać sami.

Dlatego miód na moje serce, że taki zapis dotyczący ewakuacji również znajduje się w ustawie.

I to tyle jeżeli chodzi o minimalne wymagania, które zapewniają dostępność w obszarze architektonicznym.

Oczywiście, o tych wszystkich punktach mógłbym się tutaj jeszcze więcej rozgadywać, ale mam nadzieję, że chociaż tą małą iskierkę tutaj udało mi się w państwa myśleniu na temat dostępności architektonicznej rozpalić.

Jak już wcześniej wspomniałem, zachęcam państwa bardzo mocno do odszukania standardów dostępności Poznania, w tych standardach macie państwo szerzej opisane te rzeczy, o których wcześniej wspomniałem.

Tam będą dobrze opisane korytarze, klatki schodowe, windy, dźwigi osobowe, podnośniki, w jaki sposób mają wyglądać i sposób, w jaki powinny być dobierane do konkretnych budynków użyteczności publicznej.

Na pewno w tych standardach będą dobrze opisane tematy związane z przekazywaniem czy zapewnieniem informacji, czyli jak powinna być tyflografika stworzona, jak powinien być punkt informacyjny stworzony.

Ale również gdzie ta tyflografika powinna się znaleźć, ponieważ nie jest oczywiste, że postawimy ją na środku korytarza, gdyż ludzie będą się o nią potykać.

Dobrze byłoby, aby była umieszczona w miejscu bardzo przemyślanym, ze względu na to że później co do użyteczności może być różnie.

No i że tak powiem, w różnych standardach mówi się też różnie o ewakuacji.

Ale jak najbardziej zachęcam tutaj, w tym momencie, do rozejrzenia się, jako państwo, jako koordynatorki i koordynatorzy dostępności, za szkoleniami, które właśnie o tej ewakuacji mówią.

Bardzo często jest to okraszone właśnie też praktyką, czyli działaniami ze sprzętem do ewakuacji.

Drodzy państwo, kolejny obszar, który wynika z ustawy, to dostępność cyfrowa.

Tutaj, jeżeli chodzi o obszar dostępności cyfrowej, przyznaję, że jest to bardzo szeroki obszar, i nim nie będziemy się też tak do końca dzisiaj zajmować.

Troszeczkę, może brzydko się wyrażę, ale tak przelecimy po nim, po tej dostępności cyfrowej, ponieważ właśnie na dostępność cyfrową trzeba również dogłębnie poznać, trzeba również spędzić kilka godzin nad tym tematem.

Jeżeli chodzi o samą dostępność cyfrową, dlaczego ona jest taka ważna?

No cóż, mamy XXI wiek, więc większość z nas korzysta już z różnego rodzaju aplikacji, serwisów internetowych, i to nie tylko osoby, że tak powiem, "sprawne" - “tak zwane sprawne” jak ja to mówię, tylko osoby z różnymi też niepełnosprawnościami chcą z tego rodzaju usług korzystać.

Dlatego ta dostępność cyfrowa jest o tyle ważna, aby można było z tych serwisów internetowych, jak i również aplikacji mobilnych, wygodnie korzystać, żeby mogły wygodnie korzystać osoby, nie tylko z niepełnosprawnościami wzroku, nie tylko z niepełnosprawnościami słuchu, nie tylko z niepełnosprawnościami ruchu, ale też osoby z niepełnosprawnością intelektualną czy też z innymi zaburzeniami poznawczymi.

I tutaj warto nad tym się pochylić, i warto nad tym spędzić trochę czasu, ze względu na to, że większość z państwa, jako koordynatorzy i koordynatorzy dostępności, gdzieś w którymś momencie również jesteście odpowiedzialni, odpowiedzialne za tworzenie dobrych materiałów związanych właśnie z tą, jakby cyfrową, stroną waszych instytucji.

Więc ta dostępność cyfrowa w ustawie, przede wszystkim, czyli w tym artykule 6, odsyła nas do innej ustawy, w zakresie dostępności cyfrowej.

No i te wymagania są określone w ustawie z dnia 4 kwietnia 2019 roku o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych.

Jeżeli chodzi o tę ustawę o dostępności cyfrowej, to przede wszystkim, to co już wcześniej powiedziałem, ta ustawa z 4 kwietnia 2019 roku ona przede wszystkim mówi i też nakłada obowiązek o zapewnieniu dostępności cyfrowej oraz umieszczenia deklaracji dostępności właśnie w różnych instytucjach użyteczności publicznej.

Więc warto się z tą ustawą też zapoznać.

W tej ustawie przede wszystkim są opisane zasady też monitorowania dostępności cyfrowej, zasady też postępowania w przypadku jej braku.

To w jaki sposób mamy kontrolować czy treści, które na przykład są publikowane na stronę internetową czy na fanpage urzędu czy innej instytucji publicznej, są dobrze zredagowane, jak i również dobrze umieszczone, czyli w taki, nazwijmy to, sposób dostępny.

Ale też ustawa podpowiada, w jaki sposób mamy te treści, w jaki sposób mamy postępować, kiedy niestety, kiedy mamy brak jakiejś właśnie możliwości odczytu stron internetowych czy aplikacji mobilnych przez osoby o szczególnych potrzebach.

No i w ustawie również są zalecenia kierowane do programistów i programistek oraz projektantów i projektantek serwisów waszych urzędów czy też aplikacji internetowych, aplikacji mobilnych.

No i też mówi tam właśnie o tym, w jaki sposób te teksty redagować, a to wszystko jest jakby okraszone właśnie tym standardem WCAG 2.1.

No i ten poziom AA, ponieważ jakby poziom dostępności w standardzie, międzynarodowym standardzie, jest oznaczany literkami A, od jednego A po trzy literki A.

To jest kwestia właśnie tej dostępności, ten poziom podwójnej literki A, to jest poziom zalecany, czyli tutaj kryteria właśnie tego sukcesu powinny zostać wdrożone.

W przeciwnym razie, no niestety, ten dostęp do treści będzie dla niektórych osób znacząco utrudniony.

Mówi się o tym, że WCAG, właśnie, czyli to jest Web Content Accessibility Guidelines, to jest standard, który przede wszystkim określa, jak tworzyć strony internetowe i aplikacje mobilne, aby mogły wygodnie korzystać z nich osoby z niepełnosprawnościami, nie tylko z niepełnosprawnościami, tak naprawdę, ale też osoby na przykład starsze, które coraz częściej chcą korzystać właśnie z różnego rodzaju serwisów czy aplikacji mobilnych.

A ze względu na to, że na przykład nie idzie powiększyć literki, nie idzie powiększyć treści, niestety, nie są w stanie z nich skorzystać.

Jeżeli chodzi o tę dostępność, znaczy jeżeli chodzi o standardy WCAG, to przede wszystkim, jak już wielokrotnie wspomniałem, te standardy WCAG to są strony internetowe, aplikacje mobilne, i standard WCAG też mówi o tym, żeby wszelakie czytniki ekranu były w stanie właśnie przeczytać czy odczytać to, co jest na stronie internetowej, czy w aplikacji mobilnej.

Ale również, na przykład, standard WCAG też mówi o chociażby poruszaniu się po stronie internetowej z wykorzystaniem tylko i wyłącznie tabulatora i ewentualnie entera do potwierdzenia pozycji, którą chcemy, dzięki której chcemy, na przykład, przejść dalej.

Więc WCAG 2.1 jest to standard, który w tej chwili w Polsce obowiązuje i warto też go o tym sobie, warto też o tym sobie poczytać, o tym standardzie, na stronie gov.pl jest też już oficjalnie standard WCAG 2.1 po polsku.

No i kolejny obszar, który bardzo często spędza, jak to się mówi, sen z powiek, czyli obszar dostępności informacyjno-komunikacyjnej.

Jeżeli chodzi o ten obszar, on jest dość szeroko rozumianym obszarem tej dostępności, a mianowicie, przede wszystkim warto powiedzieć tutaj o samej podstawie prawnej, jeżeli chodzi o tę dostępność.

Bo każdy człowiek, chociażby według Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami czy Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, jasno mówi o tym, że każdy ma prawo do dostępu do informacji, i tutaj warto to prawo mocno wziąć do siebie.

Warto to prawo przestrzegać, i to było, jeżeli chodzi o ten, że tak powiem, system prawa międzynarodowego, a tutaj, czy bardziej europejskiego, a tutaj jeżeli chodzi o polskie prawo, no to przede wszystkim ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 roku, która mówi o języku migowym oraz innych środkach komunikowania się, ustawa z 4 kwietnia 2019 roku o dostępności cyfrowej, o której przed chwileczką mówiliśmy.

No i w tej chwili najbardziej aktualną, no to jest ustawa z dnia 19 lipca 2019 roku o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

I ustawa, którą na chwilę obecną się zajmujemy.

Jeżeli chodzi o zakres wynikający z artykułu 6, czyli zakres wynikający z minimalnych wymagań związanych właśnie z tą dostępnością informacyjną, komunikacyjną, to przede wszystkim obsługa z wykorzystaniem środków wspierających komunikowanie się, o których mowa w artykule 3, punkcie piątym ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o języku migowym i innych środkach komunikowania się, lub przez wykorzystanie zdalnego dostępu online do usługi tłumacza przez strony internetowe i aplikacje.

Drodzy państwo, jeżeli chodzi o w ogóle język migowy, to tutaj wiele, można powiedzieć, aspektów ma bardzo ogromne znaczenie, ponieważ po pierwsze język migowy jako sam język jest dla nas językiem obcym.

Więc bardzo, może nie bardzo, ale czasami też osoby z niepełnosprawnością słuchu, osoby Głuche posługujące się językiem migowym, nie do końca znają język polski.

Więc dobrze by było, albo inaczej, niestety nie zawsze, wtedy kartka i długopis lub pisanie czegoś na telefonie dadzą radę w przekazaniu wszystkich informacji, które będziemy chcieli przekazać.

Podstawowe - pewnie tak, ale już jakieś informacje stricte urzędowe - może być z tym kłopot.

Więc dlatego tak naprawdę przez wielu z nas jest zalecane to, aby korzystać z tłumacza dostępu, tłumacza języka migowego online.

Jest już dość sporo instytucji, które mają taką usługę w swoim, że tak powiem, swoich usługach, jakim jest tłumacz języka migowego online.

Działa to na zasadzie komunikatora, czyli nic bardziej, że tak powiem, nic trudnego.

Na zasadzie komunikatora działa to w taki sposób, że łączymy się z tłumaczem.

Mamy oczywiście wcześniej wykupiony abonament na tego tłumacza, i w instytucjach, która nam udziela tej usługi wcześniej, na pewno puszcza techników, którzy sprawdzają jakie mamy łącze w urzędzie, w jaki i jak najlepiej dopasować właśnie urządzenia, które będą przekazywały informacje w języku migowym.

A to może być różnie, bo to może być tablet, to może być komputer, to może być jakiś wideotelefon.

No i wtedy przy stanowisku, w którym osoba głucha się nagle pojawi, nie musi czekać.

Tak, wystarczy że połączymy się z tłumaczem i już jesteśmy w stanie obsłużyć tą osobę, jakby w tej osoby naturalnym języku, co daje nam też pewien dość duży komfort przekazywania informacji, ponieważ jesteśmy w stanie mieć pewność, że te informacje zostaną dobrze przekazane, w odpowiedni sposób przetłumaczone.

Działa to w taki sposób, technicznie działa to tak, że mamy ekran, na którym jest wyświetlany tłumacz.

Ekran jest skierowany do osoby głuchej, oczywiście wraz z kamerą.

Osoba głucha miga do kamery to, co chce się dowiedzieć, a tłumacz fonicznie przekazuje nam pytania czy też informacje od osoby głuchej.

I w drugą stronę działa to analogicznie.

Czyli my fonicznie przekazujemy tłumaczowi, a tłumacz na ekranie komputera pokazuje osobie głuchej to, co my mamy do przekazania, czy informacje, które chcemy przekazać. Nic bardziej prostszego.

Wykorzystanie XXI wieku to chyba też trochę ten czas pandemiczny pokazał nam, że można właśnie w taki sposób się bez problemu komunikować.

Kolejnym zapisem w zakresie dostępności informacyjno-komunikacyjnej jest instalacja urządzeń lub innych środków technicznych do obsługi osób słabosłyszących, w szczególności pętli indukcyjnych, systemów FM lub urządzeń opartych o inne technologie, których celem jest wspomaganie słyszenia.

Drodzy państwo, mówiliśmy o osobach słabosłyszących na ostatnim webinarze.

Osoby słabo słyszące korzystające z aparatów słuchowych niekoniecznie dzięki wykorzystaniu aparatu usłyszą wszystko.

Więc dlatego warto na przykład zainwestować w pętle indukcyjną.

Pętla indukcyjna jest to urządzenie, które wspomaga słuch.

Pętla indukcyjna jest to urządzenie, które łączy się bezpośrednio z aparatem słuchowym i z pominięciem wszystkich szumów, wszystko to, co rozmówca mówi do mikrofonu, trafia bezpośrednio do aparatu słuchowego.

Jest to genialne rozwiązanie w przypadku, gdzie mamy na przykład jakąś większą halę, ze tak powiem odpraw, albo mamy więcej dźwięków.

Przepraszam, bo mi się coś przełączyło.

Gdzie mamy więcej dźwięków.

O pętli indukcyjnej w dalszej części naszego dzisiejszego spotkania powiem po prostu trochę więcej słów.

Jeżeli chodzi o systemy FM, lub może inaczej, zatrzymajmy się na systemach FM.

Te systemy są bardziej rekomendowane gdzieś na przykład na uczelniach, albo gdzieś w szkołach, ponieważ one bardzo podobnie działają jak pętle indukcyjne.

Ale tutaj właśnie przekaz dźwięku jest na dużo większą odległość.

Nie trzeba też opętlać sali, nie trzeba mieć kabla puszczonego dookoła.

Tylko tutaj ten przekaz jest, jakby można powiedzieć, między nadajnikiem a odbiornikiem i tyle.

Więc dlatego jest dużo łatwiejszy jeżeli chodzi o techniczną stronę.

Urządzenia oparte o inne technologie, no, tutaj już coraz częściej spotykane są aparaty słuchowe, które mają system Bluetooth i łączą się bezpośrednio ze smartfonem, czy z innym telefonem, który też wykorzystuje system Bluetooth.

No i zawsze tutaj zwracam taką uwagę, że technologia postępuje.

XXI wiek, dzień dobry, coraz więcej jest właśnie różnych technologii opartych o nasze smartfony, no i aparaty słuchowe również.

I są aparaty słuchowe, po podłączeniu się przez system Bluetooth ze smartfonem, to smartfon wtedy, jakby spełnia zadanie pętli indukcyjnej.

Więc trochę nasza też taka społeczna wiedza i świadomość, która powinna polegać na tym, że ktoś kiedyś po prostu może położyć nam telefon skierowany mikrofonem do państwa.

Nie wiemy tego, czy człowiek chce nas nagrywać, albo pierwsze w ogóle skojarzenie z taką sytuacją jest to, że może nas ktoś nagrywać.

A to może być właśnie osoba słabosłysząca, gdzie aparaty słuchowe są naprawdę niewielkie, i wtedy jakby możemy tego nie zauważyć, może się okazać, że nawet nie skapniemy się, jak to się mówi, że to jest osoba słabosłysząca, korzystająca z aparatów słuchowych.

Więc może to jest też ten moment, w którym warto dopytać, dlaczego ten telefon.

I kropka.

Więc jeżeli chodzi o kolejny, jakby obszar, no to tutaj zapewnienie na stronie internetowej danego podmiotu informacji o zakresie jego działalności w postaci elektronicznego pliku zawierającego tekst odczytywalny maszynowo, nagrania treści w polskim języku migowym oraz informacji w tekście łatwym do czytania, przepraszam, oraz informacji w tekście łatwym do czytania.

Czyli tutaj, w tym zapisie, jest mowa o tym, żeby instytucja publiczna na stronie internetowej zapewniła właśnie plik, który jest tak zwanym plikiem, który może odczytywać czytnik ekranu, przez różnego rodzaju czytniki ekranu.

Już tłumaczę o co chodzi.

Pliki, czasami pliki na przykład zeskanowane, nie czytnik ekranu nie będzie w stanie go odczytać, ponieważ plik zeskanowany, na przykład, może być plikiem w rozszerzeniu JPG, i wtedy on, czytnik ekranu, tak naprawdę odczyta to jako JPG i ewentualnie jego nazwę, a niekoniecznie to, co w nim jest zawarte.

Więc warto przesyłać pliki, które nie są zdjęciami, nie są skanami, tylko pliki takie jak Word, czy z Wordu sformatowany PDF, a niekoniecznie skan.

Jeżeli jest sytuacja taka, że rzeczywiście pismo, które wysyłacie do osób, musi być okraszone pieczątkami, podpisami wszystkich i tak dalej, to warto wtedy dołączyć do tego pisma również plik otwarty, czyli plik, który można właśnie po otwarciu go, można odczytać poprzez czytniki ekranu.

Kolejnym elementem wynikającym z tego zapisu są też nagrania treści w polskim języku migowym i tutaj oczywiście trudno byłoby nam przetłumaczyć całą stronę internetową w język migowy.

Trudno byłoby to przetłumaczyć wszystkie rzeczy, aczkolwiek można na pewno, czemu nie?

Jeżeli ktoś ma na to, że tak powiem, energię, i też kwestie finansowe są tutaj zadbane, to jak najbardziej można te treści przetłumaczyć.

Ale ustawa mówi, żeby tłumaczyć informacje o zakresie działalności danego podmiotu publicznego, i tutaj nie ma najmniejszego problemu, aby właśnie przez nawet minutę tłumacz języka migowego przetłumaczył ten zakres działalności, i taki filmik powinien znajdować się właśnie na stronie internetowej, aby każdy lub każda miała lub miał do niego dostęp.

Dużo instytucji, dużo, że tak powiem, instytucji pozarządowych, fundacji, stowarzyszeń, i tak dalej, również na swoich stronach internetowych mają takie nagrania, więc można tutaj się posiłkować takimi przykładami.

Są to instytucje, które można powiedzieć, że na pewno mają to dobrze zrobione.

Więc zachęcam do tego, aby się temu też przyjrzeć.

No i ostatni zapis wynikający z minimalnych wymagań służących zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, właśnie w tym obszarze informacyjno-komunikacyjnym, to zapewnienie, na wniosek osoby ze szczególnymi potrzebami, komunikacji z podmiotem publicznym w formie określonej w tym wniosku.

Więc jeżeli nie jesteśmy w stanie zapewnić, czy może nie tyle zapewnić, tylko nie jesteśmy w stanie skomunikować się z osobą poprzez urządzenia czy rozwiązania, które mamy na tą chwilę w jednostce użyteczności publicznej, to zapewniamy ją na wniosek.

Czyli jeżeli ktoś złoży wniosek o tym, aby komunikować się z tą osobą, w taki i w taki sposób, powinniśmy to zapewnić.

Tutaj myślę o osobach, na przykład, głuchoniewidomych, które bardzo często porozumiewają się w alfabecie Lorma, czyli tak zwany alfabet wystukiwany na dłoni, albo osoby, które porozumiewają się w sposób alternatywny, poprzez wykorzystanie piktogramów, różnego rodzaju także aplikacjach, które dzięki właśnie piktogramom są w stanie przekazać informacje, czy są w stanie zadawać pytania, i tak dalej, i tak dalej.

Ale tutaj, drodzy państwo, nie bójmy się, tutaj, jeżeli chodzi o ten wniosek, to osoby ze szczególnymi potrzebami doskonale wiedzą, w jaki sposób się wtedy z nimi komunikować, i na pewno określą to w tym wniosku.

Drodzy państwo, jest 11:25, właśnie wybiła. Ja proponuję teraz 15-minutową przerwę, na to żeby uzupełnić kubki z kawą, ewentualnie coś tam szybko zrobić w pracy, i za chwilę przejdziemy do dalszej części odnośnie dostępności informacyjno-komunikacyjnej. Zachęcam teraz, zapraszam na przerwę.

11:40 Zapraszam państwa przed ekrany, zaczynamy dalej.

Więc podsumowując, tak naprawdę, albo w sumie, tak czy inaczej, w jaki sposób, tutaj jeszcze kontynuując też rozmowy o dostępności informacyjno-komunikacyjnej, to tak naprawdę rzeczywiście, trochę na podsumowanie, można powiedzieć, że ta informacja, ta dostępność informacyjno-komunikacyjna, przede wszystkim polega na zapewnieniu jak najbardziej komfortowej lub komfortowego tutaj pełnienia obsługi naszych interesariuszy, beneficjentów, klientów, jakkolwiek przychodzących do nas ludzi sobie tutaj to określimy.

Więc, drodzy państwo, jeszcze tutaj jedną rzecz przypomnę.

Jeżeli państwo macie jakiekolwiek pytania związane oczywiście z dostępnością, to bardzo mocno zachęcam do tego, aby je zadawać.

Można śmiało pisać na czacie.

Ja mam czat otwarty, dzięki temu cały czas go też obserwuję i będę tutaj jak najbardziej od razu reagował, jeżeli jakiekolwiek pytanie się pojawi.

Zachęcam do pytań.

A wracając do naszej dostępności informacyjno-komunikacyjnej, to przede wszystkim właśnie w tej dostępności chodzi o to, aby dostarczyć jak najbardziej wyczerpująco, jak najlepiej, o może tak, informacje właśnie o instytucji, o tym, jakie realizują zadania dane instytucje, w których miejscach też, czy w instytucji, czy na stronie internetowej, możemy się o tym dowiedzieć.

Przede wszystkim, ta dostępność informacyjno-komunikacyjna i tutaj trochę porozmawiamy szerzej o tym jeszcze temacie, chciałbym tutaj państwa jakby uczulić na to, że jeżeli chodzi o komunikację, to dobrze by było, aby różnego rodzaju kontakt z instytucją zapewnić osobom ze szczególnymi potrzebami.

Drodzy państwo, pamiętajmy o tym, że nie każdy będzie mógł się skontaktować telefonicznie, aczkolwiek taki kontakt jest jak najbardziej mile widziany, aby osoba z różnymi potrzebami była w stanie się skomunikować, była w stanie zadzwonić do instytucji i dowiedzieć się, czy oczekiwać odpowiedzi na różne zadane pytania.

Kontakt korespondencyjny, tutaj nie tylko oczywiście poczta i wysyłanie treści drogą Poczty Polskiej, ale również korespondencyjny typu mail.

No nie wiem, czy fax jest jeszcze aktualną formą korespondencji.

No, ale na przykład, właśnie też chociażby mail czy fax.

Komunikacja audiowizualna, czyli dobrze by było, aby instytucja też zapewniła właśnie sposób audiowizualnej komunikacji, czyli audio-wizualnego połączenia się z instytucją, tutaj właśnie poprzez wykorzystanie różnego rodzaju na przykład takich aplikacji jak Skype czy różnych innych komunikatorów, które mają możliwość skomunikowania się z Urzędem, na przykład właśnie w ten sposób audiowizualny, aby osoba głucha, powiedzmy, mogła przemigać to, co jest właśnie swoje pytania, które ma do jednostki.

Czy też komunikacja przy wsparciu tłumacza języka migowego lub SKOGN-u.

To jest sposób właśnie komunikacji osób głuchoniewidomych.

Tutaj mamy dwa słowa, o czym już mówiliśmy, czyli przygotowanie informacji o działalności instytucji w sposób dostępny.

Czyli dostępna strona internetowa, to mamy, tą dostępność stron internetowych oczywiście reguluje nam ustawa o dostępności właśnie stron internetowych, o której sobie już tam wcześniej wspominaliśmy.

Przede wszystkim pamiętajcie, drodzy państwo, o WCAG, czyli o międzynarodowym standardzie tworzenia stron internetowych i aplikacji mobilnych.

Nagrywanie w języku migowym, czyli treści o działalności instytucji nagrane w języku migowym.

No i tekst łatwy do czytania i zrozumienia.

Tutaj, jeżeli chodzi o kwestie tekstu łatwego do czytania i zrozumienia, też jest wiele różnego rodzaju właśnie szkoleń związanych z tym, jak redagować takie teksty, w jaki sposób teksty, jak takie teksty powinny wyglądać, jak powinny wyglądać grafiki dołączone do takiego tekstu.

A są też instytucje, które w ogóle zajmują się tworzeniem takich tekstów.

A mianowicie, jeżeli zlecicie, drodzy państwo, takiej instytucji stworzenie właśnie opisu instytucji, czy opisu działalności instytucji w tekście łatwym do czytania, wtedy mamy jakby świadomość, czy mamy też pewność tego, że ten tekst jest dobrze zrobiony i na pewno będzie też w odpowiedni sposób odbierany.

Tutaj też warto mieć na uwadze wydarzenia, ponieważ, no, też moje doświadczenie mówi o tym, że bardzo często różnego rodzaju instytucje, podmioty publiczne, są odpowiedzialne za tworzenie różnego rodzaju też wydarzeń, organizowane na przykład w samej siedzibie urzędu, ale też wydarzenia, na przykład plenerowe różnego rodzaju, nie wiem, koncerty związane z promocją dzielnicy czy gminy i tak dalej, i tak dalej.

I tutaj też warto mieć to na uwadze, że takie wydarzenia powinny być dostępne, i one mogą być dostępne, i nie musi to być okraszone nie wiadomo jakimi finansami.

Po prostu trzeba zapewnić tą dostępność architektoniczną, czyli wydarzenie dobrze by było, żeby architektonicznie było dostępne, na przykład dla wózkowiczów i wózkowiczek.

Do tego, jeżeli zastosujemy jakieś narzędzia dostępnościowe, czy usługi dostępnościowe, narzędzia, tutaj mam na myśli na przykład pętlę indukcyjną, albo jakieś rampy, które pozwolą na to, aby osoba na przykład poruszająca się na wózku mogła, podesty bardziej, mogła oglądać dane wydarzenie z podwyższenia, tak żeby inne osoby nie przeszkadzały w oglądaniu.

Ale też warto komunikować o tak zwanych elementach niedostępnych.

Komunikacja, a komunikat o elementach niedostępnych jest również elementem dostępności, bo wtedy ja wiem, na co mam być przygotowany, co w danym miejscu jest takiego, że no, mogę niestety z tego na przykład wydarzenia nie skorzystać, albo muszę być przygotowany.

Mam tutaj na myśli asystę kogoś, kto mi ewentualnie podczas tego wydarzenia będzie gdzieś tam, kto mnie będzie wspierał.

Jeżeli chodzi o dostępność tą informacyjno-komunikacyjną ciąg dalszy, no to przede wszystkim to wyposażenie siedziby podmiotu publicznego w narzędzia i elementy gwarantujące samodzielne poruszanie się po obiekcie.

No i tutaj właśnie jest szerzej mowa o tych informacjach podawanych w sposób wizualny, dotykowy lub głosowy, bo to nie tylko właśnie te tyflografiki, ale też sama tablica informacyjna w odpowiednich czcionkach, odpowiedniej wielkości, czcionkę odpowiedniej struktury, czyli tę, że tak powiem, czcionkę bezszeryfową zastosowaną właśnie na tablicach informacyjnych, tak żeby była łatwa i prosta do odczytu i do interpretacji.

Kolejne, jakby też może już mniej związane z tą informacyjną, aczkolwiek jest to przede wszystkim obsługa klienta.

I tutaj, Drodzy państwo, jeżeli chodzi o tego typu dostępność, no to o tym mówiliśmy sobie dużo na poprzednim webinarze.

Przede wszystkim ta obsługa klienta, że tak powiem, w języku prostym, oczywiście.

Proszę mieć na uwadze, że język prosty nie równa się językowi prostackiemu.

To są oczywiście dwa odrębne, zupełne skrajności.

Tutaj, jeżeli chodzi o język prosty, to ja jestem ogromnym fanem tego, aby informacje były przekazywane tak, żebym ja je po prostu zrozumiał.

I bardzo często te języki urzędowe, te oficjalne sposoby, są po prostu trudne i niestety nie zawsze jest jakby taka łatwość w zrozumieniu tego, co państwo na przykład, czy co instytucja użyteczności publicznej chce przekazać.

Savoir vivre, czyli nic innego jak dobre zachowanie się wobec drugiej osoby, i to bez względu na to, oczywiście, czy to jest osoba o szczególnych potrzebach, bo tutaj mówimy po prostu o ludziach.

Fajnie by było, aby ktoś, kto ma bezpośredni kontakt z klientem, znał chociaż podstawy języka migowego, jak na przykład "Dzień dobry", "do widzenia", "Dziękuję", "Proszę poczekać, łączę z tłumaczem".

Jeżeli taką mamy możliwość w kwestii usługi właśnie tłumacza języka migowego online, jak najbardziej fajnie byłoby, aby te kilka zwrotów znać.

Oczywiście, personel dobrze by było, żeby był przygotowany na zasadzie tworzenia też dobrych treści, które są zamieszczane na stronach internetowych czy na fanpage danych instytucji użyteczności publicznej.

Ponieważ te treści też powinny być przede wszystkim łatwe do zrozumienia, no i też stworzone tak, żeby były dostępne.

No i zespół odpowiedzialny za stronę internetową czy aplikację, no tutaj ten zespół, jak najbardziej powinien, że tak powiem, mieć w małym palcu standardy dotyczące tworzenia, międzynarodowe standardy dotyczące tworzenia stron internetowych, czyli nic innego jak WCAG, aktualne 2.1.

Jeżeli chodzi o dostępność w sensie obsługi klientów, no to teraz bardzo często (i tutaj mówi się też o tej dostępności architektonicznej) bardzo często są teraz takie hale obsługowe.

Czyli wszystko dzieje się w jednym miejscu i niestety to nie jest do końca dobre rozwiązanie dla osób przede wszystkim sensorycznych, ponieważ osoby z niepełnosprawnością słuchu, słabo słyszące, korzystające z aparatów słuchowych bardzo często narzekają na to, że no po prostu jest na tej hali za głośno.

Osoby głuche, ze względu na tłok na tej hali, nie bardzo mają miejsce, czasami nawet jak pomigać.

Więc dlatego to musi być dobrze rozplanowana taka hala obsługi.

Do tego jeszcze bardzo często słyszę też od osób z niepełnosprawnością wzroku, że ten system kolejkowania, czyli ten numeromat, czyli to urządzenie, które nadaje dane numerek w danej strefie, jakiej chcemy czy w danym obszarze, w jakim chcemy załatwić sprawę, to też nie zawsze jest fajne.

Ponieważ po pierwsze osoby nie umieją z tego skorzystać, nie wiedzą jak z tego skorzystać.

Bo przeważnie jest to dotykowe, albo w ogóle nawet nie wiedzą, że takie coś tam gdzieś jest.

Więc dlatego tutaj jak najbardziej, znowu ten czujny personel, jeżeli będzie widział osobę z niepełnosprawnością wzroku, żeby właśnie podpowiedzieć, że taki numeromat jest, taki kolejkomat, który ustawia i no niby ma ułatwić też tę obsługę.

No i tutaj ta kwestia minimalizacji bodźców.

Drodzy państwo, no ja sam osobiście, jeżeli do mnie dochodzi zbyt dużo dźwięków, zapachów i tak dalej, czy jakieś wizualnych migających informacji, po prostu najnormalniej świecie, ja jestem tym zmęczony.

Więc i chyba wielu z nas tak ma, więc dlatego warto też pomyśleć, żeby w tych instytucjach, w instytucjach, zadbać o to, aby tych bodźców było jak najmniej.

Aby tylko i wyłącznie te rzeczy, które są konieczne, one w danym momencie działały.

Artykuł 7 ustawy o zapewnieniu dostępności przewiduje, ale tylko i wyłącznie w takich uzasadnionych przypadkach.

W tej chwili nawet tylko i wyłącznie w takich przypadkach, których, no że tak powiem, nie ma innego wyjścia, możliwość zapewnienia dostępu alternatywnego.

Czyli przede wszystkim dotyczy głównie obsługi klienta w takich alternatywnych wariantach, gdzie to instytucja nie może zapewnić na przykład dostępu do tłumacza języka migowego, albo nie może, nie wiem, dostępu architektonicznego dla osoby poruszającej się na wózku.

Więc na przykład może polegać to właśnie na zapewnieniu wsparcia osoby trzeciej lub asystentury, w tym usługi tłumacza języka migowego lub tłumacza przewodnika.

Może być również czy tam może polegać również na doraźnym zastosowaniu usług i narzędzi, zwłaszcza nowych technologii, zwiększających dostępność realizowanej usługi, na przykład druku powiększonego.

Czyli osoba z niepełnosprawnością wzroku może sobie na przykład zażyczyć, aby, nie wiem, dana umowa, czy jakieś pismo, było przedrukowane na przykład w Braille'u, albo w druku powiększonym.

Ale też na przykład musimy mieć w tym dostępie alternatywnym takie myślenie, że jeżeli nie jesteśmy w stanie architektonicznie przyjąć osoby poruszającej się na wózku, na przykład na trzecim piętrze, bo nie ma tam windy, to dobrze by było mieć świadomość tego, czy jesteśmy w stanie przeorganizować tak obsługę klienta, w celu właśnie poprawy tej dostępności.

Czyli w celu tego, aby osoba na przykład poruszająca się na wózku mogła dostać się chociażby w miejsce, w którym będziemy mogli tą osobę obsłużyć.

Już sekundka, o!

Ale tak czy inaczej, jeżeli chodzi o ten dostęp alternatywny, to proszę, drodzy państwo, w tej chwili on nawet już, no, nie powinien być stosowany w ogóle, tylko i wyłącznie właśnie w uzasadnionych przypadkach.

Ale na pewno dostęp alternatywny, drodzy państwo, nie jest to rekomendowany sposób obsługi.

Instytucje powinny w taki sposób przeorganizować obsługę, aby właśnie gwarantować, jakby, aby gwarantować tą obsługę dla wszystkich na takich samych warunkach, bez względu na to, czy osoba jest z niepełnosprawnością czy też nie.

Więc dlatego warto o tym pamiętać, że ten dostępność alternatywna to nie jest wyjście z sytuacji jakiejś niedostępności.

Jeżeli chodzi o ten dostęp do informacji, tutaj też bardzo chętnie dwa słowa na ten temat.

No, tak naprawdę kluczowymi elementami informacji o dostępności siedziby to powinna być tablica informująca o podmiocie publicznym i świadczonych przez niego usług na zewnątrz, przed wejściem do budynku.

Czyli takie tablice informacyjne, dobrze znamy, to są tablice, które mówią tak o tym, co jesteśmy w stanie w budynku załatwić.

No, tutaj też ta tyflografika ma ogromne znaczenie, czyli schematy, które są w budynku, które w odpowiedni sposób są oznaczone, w odpowiedni sposób są oznaczone poszczególne, właśnie, części budynku, oraz też przeznaczenie tych części budynków, czyli jakieś biura, recepcje, szatnie i tak dalej, i tak dalej.

Dobrze byłoby, aby oczywiście te schematy budynku były właśnie w tej formie tyflograficznej, czyli w tej formie wypukłej.

A opisy danych pomieszczeń dobrze by było, aby również były w alfabecie Braille'a, czyli w alfabecie wypukłym, też w piśmie.

Jeżeli chodzi o oznaczenia, tutaj widzę, że mi się trochę prezentacja rozjechała, bardzo przepraszam.

W każdym razie, jeżeli chodzi o oznaczenia, bardzo ważne są też oznaczenia różnych pomieszczeń, czy też kierunku drogi do tych pomieszczeń, i bardzo ważnym jest też konsekwencja zastosowania tych oznaczeń.

Jeżeli już o to chodzi, jeżeli już podejmujemy to, że będziemy oznaczać wszystkie biura w alfabecie Braille'a, no to żeby to było konsekwentnie w tym samym miejscu.

Bo jeżeli osoba niewidoma przyjdzie i będzie korzystała z tych opisów brajlowskich, to na pewno za każdym razem będzie szukała je w tym samym miejscu, czyli jeżeli tabliczki zrobimy na wysokości klamki po prawej stronie, to żeby w każdym miejscu, przy każdych drzwiach, były w tym samym miejscu i po tej samej stronie.

Tak samo, jeżeli chodzi o piktogramy, piktogramów nie może być za dużo, może być ich 5 w ciągu, i te piktogramy muszą być czytelne.

Drodzy państwo, bardzo często na różnych audytach spotykam się z tym, że te piktogramy ludzie wymyślają sobie sami, bo mają taką wizualizację, że tutaj będzie taki piktogram i tak dalej.

Nie pasuje to nie znaczy, nie, nie pasuje, tylko nie jest to czytelne.

Bardzo często zdarza się tak, że po prostu piktogram, na przykład osoby z niepełnosprawnością, czyli ten wszechobecny piktogram wózkowicza na niebieskim tle, jest zastępowany czymś innym, i wtedy nie idzie skojarzyć tego, gdzie co to jest w ogóle, czy to jest toaleta, czy może jakieś inne miejsce zupełnie odbiegające od kwestii dostępności.

Piktogramy zostały już raz wymyślone, i naprawdę starajmy się stosować tylko i wyłącznie te piktogramy, które znamy, które są po prostu użyteczne.

No i tutaj też pozwoliłem sobie zamieścić tę kwestię informacji o dostępności podmiotu publicznego w formie wizualnej, czyli w tym druku powiększonym, wysokim kontraście, ale też pismo brailowskie i tak dalej, i tak dalej.

Czyli też te kwestie właśnie głosowe w recepcji czy w miejscu pierwszego kontaktu są również ważne.

Dobrze by było, aby pracownik był do takiej informacji dobrze przeszkolony.

Dostęp do informacji, no to już sobie tutaj o tym mówiliśmy, dostępny na stronie internetowej opis też wizyty.

To też jest dość ciekawe, że jeżeli chcemy na przykład takie podstawowe rzeczy załatwić w urzędzie, jak na przykład odebrać prawo jazdy, nie wiem, złożyć wniosek o paszport i ten paszport odebrać, czy jakieś inne tego typu, że tak powiem, stałe elementy urzędu, usług urzędu, warto też na stronie internetowej zamieścić opis takiej wizyty, co po kolei osoba ma zrobić.

To też w bardzo dużym stopniu ułatwia funkcjonowanie tych osób, ale również no ściąga trochę taką, że tak powiem, odpowiedzialność z państwa, żeby informować cały czas o tym, jak to zrobić, wtedy może znajdzie się czas na inne rzeczy, a niekoniecznie cały czas udzielanie odpowiedzi na powtarzające się pytania.

Drodzy państwo, dwa słowa o pętli indukcyjnej, bo mówiliśmy o niej.

Jeżeli chodzi o pętlę indukcyjną, to jest to urządzenie właśnie wspierające osoby, które używają aparatów słuchowych, wspierają przede wszystkim rozumienie mowy, czyli przekaz informacji, który, znaczy, przekazywanie informacji, które gdzieś tam na pewno w urzędzie będzie trzeba przekazać.

Więc jeżeli chodzi o od strony osoby używającej aparatu słuchowego, to aparat słuchowy musi być wyposażony w tak zwaną cewkę indukcyjną, czyli aparat słuchowy osoba słabosłysząca, musi przełączyć sobie w tryb cewki indukcyjnej, i wtedy będzie odbierać sygnał, który będzie nadawany do pętli.

A sygnał, czy może inaczej to, co osoba obsługująca będzie mówiła, musi mówić do mikrofonu, aby ten sygnał mógł wyjść na pętlę indukcyjną.

Mówimy o tej pętli bardzo dużo, właśnie dlatego, że tak jak już wcześniej wspomniałem, bardzo popularne są teraz te hale obsługowe, i tam jest naprawdę bardzo dużo hałasu, bardzo dużo szumów, szmerów, i tak dalej.

Aparat słuchowy jest tak skonstruowany, że ściąga wszystko płasko, czyli wszystkie dźwięki dochodzące do mikrofonu aparatu słuchowego są podbijane do tej wartości, do której wymaga od nas ubytek słuchu.

Więc wyobraźcie sobie państwo, co się dzieje na takiej hali obsługowej, kiedy to na przykład działa 10 stanowisk, jest mnóstwo ludzi w środku, wszyscy coś mówią, każdy coś przekazuje, a ten aparat wychwytuje te wszystkie dźwięki, niekoniecznie dobrze zrozumiałe i niekoniecznie dobrze odebrane przez osoby korzystające z aparatów słuchowych.

Więc na ratunek przychodzi nam właśnie pętla indukcyjna.

Pętlę indukcyjną można powiedzieć, że dzielimy na trzy takie podstawowe rodzaje.

Pierwsza to jest powierzchniowa pętla, czyli ta, która umożliwia korzystanie naraz wielu osobom.

Takie pętle mają tę cechę, że je tak naprawdę już bierze się pod uwagę w momencie, kiedy projektujemy na przykład salę kinową albo jakąś salę, nie wiem, wykładową, gdzie będzie dużo gości.

I wtedy ten kabel, który opętla, dajemy go w podłodze, po prostu dajemy go w podłodze, albo gdzieś w ścianie, tak żeby obojętnie gdzie osoba słabosłysząca sobie stanie, tam będzie mogła korzystać z pętli indukcyjnej.

Kolejnym rodzajem pętli indukcyjnej są pętle stanowiskowe.

To jest pętla, która w bardzo fajny sposób właśnie umożliwia komunikację jeden na jeden.

Czyli tutaj właśnie biurko, przy którym obsługujemy osoby ze szczególnymi potrzebami, to może być punkt informacyjny, gdzie informujemy osoby, gdzie mają się dostać, na przykład do jakiego działu, do jakiego biura, aby załatwić swoją sprawę, po którą do nas, do państwa, przybyli.

To może być kasa biletowa, po prostu pętla stanowiskowa działa w taki sposób, że jeżeli jest to kabel, to jest przeważnie puszczony gdzieś pod biurkiem albo wokół szyby dzielącej osobę obsługującą od osoby obsługiwanej.

No i pętle przenośne, te pętle mają tę cechę bardzo ważną, że po prostu mogą być przenoszone z miejsca na miejsce, z biurka na biurko i w tym momencie też ta obsługa osób słabosłyszących może się odbywać w zasadzie w każdym jednym miejscu.

Bo te przenośne pętle, one mogą być też takie wielkości kartki A4, ale też przenośne pętle, które umożliwiają na przykład opętlenie danego obszaru.

Czyli też wtedy mamy kabel, rozkładamy ten kabel na jakiejś sali.

I ja, jak na przykład prowadzę czasami szkolenia i wiem, że mam osobę słabosłyszącą, to taką pętlę przenośną pożyczam.

Jeżeli chodzi o schemat działania pętli indukcyjnej, to tutaj widzimy przede wszystkim tę pętlę stanowiskową, tę pętlę indukcyjną okienkową, bardzo różnie ona jest nazywana.

Jest tutaj rozmówca, mówi do mikrofonu przez pętlę indukcyjną, i to trafia wszystko do aparatu słuchowego.

Bardzo ważnym, drodzy państwo, jest również to, w jaki sposób tą pętlę oznaczamy.

Czyli tutaj mamy piktogram pętli indukcyjnej, którym oznaczamy to stanowisko, gdzie wykorzystujemy pętlę indukcyjną.

To jest informacja, która tak naprawdę z całej pętli indukcyjnej jest najważniejsza.

Ponieważ jeżeli nie damy informacji, że w tym miejscu pętla indukcyjna jest, to tak naprawdę osoba nie będzie wiedziała, że ma tę pętlę, że ma przełączyć aparat słuchowy w tryb pętli indukcyjnej.

Drodzy państwo, tu mam dwa przykłady.

Jak słychać z aparatem słuchowym przy małym ubytku słuchu, później mam duży ubytek słuchu, a kolejnym ostatnim przykładem jest sama pętla indukcyjna.

Pozwolę sobie teraz wyłączyć, wyciszyć mikrofon, wyłączyć kamerę, tak aby nie blokować tutaj możliwości internetu.

I zapraszam państwa do odsłuchania tych trzech przykładów w jaki sposób właśnie słychać przez aparaty słuchowe, a później po zastosowaniu pętli indukcyjnej.

"Dzień dobry, w czym mogę państwu pomóc? Czy życzę sobie państwa na śniadanie? Jest od godziny 6 do 9 w restauracji na parterze."

"Dzień dobry, w czym mogę państwu pomóc? Czy życzę sobie państwa pokój rodzinny? Śniadanie jest od godziny 6:00 do 9 w restauracjach."

"Dzień dobry, czy mogę państwu pomóc? Czy rzeczywiście śniadanie jest od godziny 6:00?"

"Dzień dobry, w czym mogę państwu pomóc? Czy życzę sobie państwo śniadanie?"

Drodzy państwo, to były, można powiedzieć, dwa rodzaje ubytku słuchu - trochę mniejszy i trochę większy.

Tutaj bardzo słychać właśnie to tło.

Mam nadzieję, że państwo zwrócili na to uwagę, że w bardzo dużym stopniu to tło przeszkadza.

Wyobraźcie sobie państwo, że to właśnie, no tutaj akurat recepcja hotelu najprawdopodobniej, ale w przypadku właśnie obsługi tej hali obsługowej ogólnej, jest bardzo podobnie.

Słychać bardzo dużo wszystkiego i jakby obsługa może być bardzo mało komfortowa.

Dlatego teraz puszczę państwu przykład obsługi przy użyciu pętli indukcyjnej.

"Dzień dobry, w czym mogę państwu pomóc? Czy życzę sobie państwo pokój z łazienką? Śniadanie jest od godziny 6 do 9 w restauracji na parterze."

Na drodzy państwo, jak pewnie słyszeliście, różnica jest ogromna, jeżeli chodzi o pętlę indukcyjną, o zastosowanie pętli indukcyjnej.

I tutaj dlatego bardzo mocno na to zwracam uwagę, że jest to urządzenie, które na pewno wspomoże w wielu przypadkach przekaz informacji.

Bo też jeżeli chodzi o te kwestie urzędowe, kwestie pisma i tak dalej, miejcie, drodzy państwo, na uwadze to, że osoba może czasami coś po prostu źle zrozumieć, coś może źle wypełnić.

I niestety, może się to zakończyć, no, niezbyt dobrze dla tej osoby, a tego byśmy nie chcieli.

Już taką ostatnią kwestią, jeżeli chodzi o tę kwestię informacyjno-komunikacyjną, to druk brajlowski.

Przede wszystkim komunikaty w tym piśmie powinny być wykorzystywane do oznaczań właśnie różnych pokoi, różnych biur, numery powinny być wypukłe, ale też w windach oznaczenia powinny być w tym systemie brajlowskim.

I co, no, nie często się spotyka, ale też jest taka możliwość, są oznaczenia na poręczach.

Na poręczy na przykład jest opis tego, w jaki sposób może, nie w jaki, na poręczy jest opis tego, gdzie poręcz, że tak powiem, się udaje, w którą stronę idziemy, w górę czy w dół, na które piętro i tak dalej, i tak dalej.

Super, bardzo dyskretne informowanie osób z niepełnosprawnością wzroku o tym, w którą stronę chociażby idą.

Do tego jeszcze warto drukiem brajlowskim też opisywać łazienki, nie tyle też toalety, nie tyle też drukiem brajlowskim, co teraz, tak mi się skojarzyło, że coraz bardziej popularnym rozwiązaniem jest mapa tyflograficzna toalety.

Taka przed toaletą jest zawieszona mapa tyflograficzna, gdzie właśnie opisuje jak wygląda toaleta w środku, tak żeby osoba z niepełnosprawnością wzroku, po wejściu do toalety, już mniej więcej wiedziała, gdzie znajdują się dane rzeczy związane właśnie z tym, aby załatwić sprawę w toalecie.

Drodzy państwo, patrzę jeszcze tak szybciutko, to wszystko chyba już.

Jeżeli chodzi o ustawę, bardzo dużo czasu zajęła nam właśnie ta kwestia komunikacyjno-informacyjna, ale ona jest trudna.

Więc mam nadzieję, że dzięki temu, co dzisiaj powiedziałem, dość mocno rozjaśniłem też te kwestie komunikacyjne i mam nadzieję, że to też pozwoli i nabierzecie państwo takiej pewności w poruszaniu się w tym obszarze.

Jeżeli są jakieś pytania, cały czas zachęcam do tego, żeby je zadać.

Cały czas mam czat otwarty, więc gdyby coś było niedopowiedziane w tej chwili, w związku z ustawą, to zachęcam do tego, żeby zadawać pytania.

A my przechodzimy sobie już do ostatniego naszego działu, jeżeli chodzi o dzisiejsze nasze spotkanie, czyli projektowanie uniwersalne.

Drodzy państwo, jeżeli chodzi o samo projektowanie uniwersalne, to tak naprawdę jest to koncepcja projektowania.

I dobrze by było, aby mieć tutaj świadomość tego, że może inaczej, żeby państwa nie zwiodło samo słowo 'projektowanie', bo tak naprawdę przez projektowanie uniwersalne nic nie zaprojektujemy.

To znaczy, to nie są wytyczne w postaci cyferek, odległości i tak dalej, wysokości, szerokości.

Tylko tak naprawdę, to jest koncepcja projektowania.

To jest duch projektowania, w którym jeżeli będziemy się poruszać sprawnie i do tego dołożymy jeszcze różnego rodzaju, że tak powiem, cyferki, to wtedy na pewno zaprojektujemy coś dobrze.

Wtedy na pewno zaprojektujemy coś przede wszystkim użytecznie.

A użytecznie mam tutaj na myśli to, że jest zaprojektowane dla wszystkich i wszyscy ludzie, bez względu na ich sprawność, bez względu na percepcję i tak dalej i tak dalej, będą w stanie skorzystać z przestrzeni, usług czy też produktów w taki równy sposób.

Więc sama definicja projektowania uniwersalnego, która została wymyślona przez Ronalda Mace’a, mówi o tym, że projektowanie uniwersalne to projektowanie produktów oraz otoczenia tak, aby były one dostępne dla wszystkich ludzi w największym możliwym stopniu, bez potrzeby adaptacji bądź wyspecjalizowanego projektowania.

Tutaj warto dodać dwa słowa o tym człowieku.

To był amerykański architekt, człowiek, który, można powiedzieć, wraz ze swoim zespołem, stworzył właśnie koncepcję projektowania uniwersalnego.

Stworzył koncepcję projektowania uniwersalnego, stworzył siedem zasad, tak naprawdę, projektowania uniwersalnego no i tą definicję.

W samej tej definicji jest, w ogóle, Ron Mace’a, tak jak już wcześniej wspomniałem, amerykański architekt, który poruszał się na wózku, studiował na wózku po przebytym polio, i najprawdopodobniej przez to, że bardzo, w bardzo dużym stopniu, jego koledzy, koleżanki ze studiów musieli mu pomagać, może nawet nie musieli, ale chcieli mu pomagać, to przez tę niedostępność budynków, najprawdopodobniej Ron Mace postanowił coś z tym zrobić.

Więc stworzył właśnie te 7 zasad projektowania uniwersalnego, stworzył też tę definicję, którą tutaj widzimy, czyli “projektujmy otoczenia, produkty, usługi w taki sposób, aby jak największa liczba osób mogła z tego skorzystać”.

I jasne, że trudno byłoby wszystko zrobić super dostępne, ale drodzy państwo, próbować warto.

Więc dlatego ta definicja też mówi o tym, że usługi, produkty - bo produkt też może być zaprojektowany uniwersalnie - dajmy na to jakaś rzecz, którą używamy na co dzień.

Pomyślmy o tym, żeby ta rzecz mogła być używana przez wszystkie osoby, na przykład z zaburzeniem czterokończynowym, albo osoby niewidome, i tak dalej, i tak dalej.

Jeśli większość wyjdzie nam na tak, to znaczy, że mamy tutaj zastosowany jakiś uniwersalizm w projektowaniu.

Usługi również mogą być zaprojektowane uniwersalnie.

Usługi, które państwo świadczycie w swoich instytucjach, też dobrze by było, aby dostęp do tych usług był zaprojektowany uniwersalnie.

A mam tutaj na myśli na przykład niektóre wnioski, które są wypełniane w urzędach, które trzeba wypełnić, i niekoniecznie one mają cokolwiek wspólnego z uniwersalizmem.

Niektóre te wnioski są bardzo nieczytelne, nieintuicyjne, i tak dalej.

To, co nam za chwilę wyniknie z zasad projektowania uniwersalnego, które sobie po kolei omówimy.

Ale chciałbym się tutaj jeszcze zatrzymać na tym ostatnim zdaniu: “bez potrzeby adaptacji bądź wyspecjalizowanego projektowania”.

Tutaj zachęcam państwa do tego, aby wszystkie projekty, wszystkie usługi, wszystkie rzeczy, które są związane z obywatelami, którzy do was przychodzą, aby zrealizować swoją jakąś potrzebę, były tak zaprojektowane, żeby nie musiały być odpowiednio zaadaptowane do tego, żeby można było z tego skorzystać.

Bardzo też fajnym podejściem jest to, aby konsultować wszystkie rzeczy, konsultować ze środowiskiem osób z niepełnosprawnością.

Ale to dobrze o tym wiecie, ponieważ z tego co wiem, większość z was tutaj jest koordynatorami i koordynatorkami dostępności, a nawet sama ustawa mówi w artykule określającym obowiązki koordynatora i koordynatorki dostępności, że trzeba, że tak powiem, żyć w zgodzie ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami i też konsultować.

Drodzy państwo, nic o nas bez nas.

Zachęcam do tego, żeby przystępować do różnych konsultacji związanych z różnymi zadaniami waszych instytucji, tak aby właśnie poszerzać w ten sposób tą dostępność i być i mieć pewność, że ta dostępność jest zrobiona dobrze.

Zasady projektowania uniwersalnego.

No i tutaj mamy 8 zasad, i tutaj Państwo mogą się w tej chwili trochę Chwycić za głowę, bo przecież mówiłem o siedmiu zasadach. Nie pomyliłem się. Zasady pierwsze 7 zasad uniwersalnego projektowania to są zasady stworzone przez Rona Mace’a i jego zespół.

To jest identyczne zastosowanie, elastyczność użycia, prosta intuicyjna obsługa, zauważalna informacja, tolerancja dla błędów, niski poziom wysiłku fizycznego, wymiary i przestrzeń dla podejścia i użycia. Te pierwsze 7 zasad to są zasady Rona Mace’a.

Kolejna 8 zasada dołożona przez Konrada Kaletscha, który dzięki tej ósmej zasadzie percepcji równości, jakby można powiedzieć, bardzo ładnie spiął poprzednie 7 zasad.

I dzięki tej percepcji równości spowodował to, że po zastosowaniu 7 zasad nie narażamy osoby korzystającej z dostępności na taką indywidualną dyskryminację.

O tym za chwilę.

Jeżeli chodzi o dalszą część, to mam na to taki pomysł, że przedstawię państwu swoimi słowami dwie pierwsze w ogóle po dwie zasady uniwersalnego projektowania, i później troszeczkę przykurzone, aczkolwiek nadal bardzo aktualne filmy związane właśnie z interpretacją tych zasad.

Film, który został stworzony przez Fundację Integracja, bardzo nadal, mimo tego że już trochę przykurzony, ale nadal aktualna interpretacja.

Pierwsza zasada - identyczne zastosowanie, i to jest zasada, która mówi o tym, że projekt jest użyteczny i atrakcyjny tak naprawdę dla ludzi o różnych umiejętnościach.

Czyli tak naprawdę to identyczne zastosowanie powinno być dla każdego bez żadnych dodatkowych warunków.

Każda osoba powinna mieć dostęp właśnie do tych przestrzeni, do tej przestrzeni fizycznej czy też wirtualnej, bez konieczności spełniania dodatkowych warunków.

Czyli tutaj na tej fotografii czy tam ilustracji mamy pokazane właśnie drzwi rozsuwane elektrycznie i to jest świetny przykład tego, że każdy jest w stanie z nich skorzystać na tych samych warunkach, w ten sam sposób.

To jest identyczne zastosowanie.

To jest pierwsza zasada uniwersalnego projektowania.

Drugą zasadą uniwersalnego projektowania jest elastyczność użycia.

Te dwie zasady, one są dość blisko siebie, aczkolwiek jednak się różnią.

Jeżeli chodzi o elastyczność użytkowania, to projekt powinien uwzględniać szeroki, jak by to powiedzieć, zakres indywidualnych preferencji, potrzeb, ale też umiejętności odbiorcy.

Czyli bankomat, tutaj przykład, który mamy opisany, powinien mieć w sobie bardzo dużo różnych funkcji i cech, które powinny spowodować to, że każdy z niego jest w stanie skorzystać.

Powinien być odpowiedniej wysokości, z miejscem na wózek, z opisem brajlowskim, ale też możliwość wyboru języka, czyli tych indywidualnych preferencji.

I tutaj jest świetnie pokazane to zdjęcie.

To jest tak zwana Szpilkostrada.

Ta Szpilkostrada to jest element, że tak powiem, architektury, który powoduje to, że nierówną powierzchnię można pokonać właśnie na tym odcinku, który jest wyrównany.

Jedyne, co do czego bym się tutaj doczepiał, to ten piktogram, bo on tak naprawdę nie ma tutaj większego znaczenia.

Albo co on ma tak naprawdę oznaczać?

Czy to, że jeżeli ja będę poruszał się na tym odcinku tej trasy, to wszyscy uciekać, ponieważ jest osoba na wózku?

Trochę to nie powinno się tutaj znajdować.

Aczkolwiek jeżeli chodzi o kwestie elastyczności użycia, bardzo szeroka grupa odbiorców jest w stanie, ze względu na swoje indywidualne preferencje, z tego skorzystać.

Bo to może być osoba poruszająca się na wózku, ale osoba na przykład w szpilkach, albo osoba z wózkiem dziecięcym, gdzie też po tych nierównościach niekoniecznie jest to przyjemne dla dziecka, żeby się poruszać.

Więc dlatego ta Szpilkostrada tutaj jest świetnym przykładem właśnie tej elastyczności użycia.

Drodzy państwo, tak jak już obiecałem na samym początku, zapraszam teraz na filmową interpretację tych dwóch pierwszych zasad, czyli elastyczności w użyciu (drugiej) i identycznego zastosowania (pierwszej).

Ja pozwolę sobie wyłączyć kamerę i wyciszyć mikrofon, aby w żaden sposób nie blokować tutaj możliwości internetu.

*Zasada pierwsza - użyteczność dla osób o różnej sprawności - zakłada, że wszyscy ludzie powinni mieć zapewniony równy dostęp do każdego elementu środowiska, przestrzeni, budynków czy przedmiotów.*

*Wejście z poziomu terenu lub wyposażone w odpowiednio wykonaną pochylnię pozwala łatwo dostać się do budynku, nie tylko osobie poruszającej się na wózku, ale także rodzicom z wózkiem dziecięcym, rowerzystom czy osobom z ciężkim bagażem.*

*W budynkach zabytkowych szukajmy rozwiązań, które pogodzą niewielkie przestrzenie i dbałość o zabytkowy charakter budynku z potrzebami użytkowników.*

*Bariera wysuwana na górnym poziomie podnośnika zabezpiecza inne osoby przed upadkiem, gdy podnośnik jest używany.*

*Brak możliwości korzystania ze zmysłów wzroku powoduje, że informacje musimy zdobywać w inny sposób.*

*Osoby z niepełnosprawnością wzroku potrzebują alternatywnych źródeł informacji, takich jak makiety budynków, eksponaty dotykowe w muzeach, materiały tyflograficzne czy audiodeskrypcja.*

*Osobom słabosłyszącym porozumiewanie się z recepcjonistą ułatwimy instalując pętlę indukcyjną.*

*Ścieżki dotykowe pomagają osobom z niepełnosprawnością wzroku zorientować się w przebiegu głównych dróg komunikacyjnych.*

*Poprawnie wykonane ułatwiają bezpieczne dotarcie do celu.*

*Dzięki napisom w alfabecie Braille'a umieszczonym na poręczy schodów, osoba z niepełnosprawnością wzroku może zorientować się, gdzie jest i w jakim kierunku zaprowadzą ją schody.*

*Zasada druga - elastyczność w użytkowaniu - odwołuje się do różnorodnych indywidualnych możliwości i preferencji korzystania z przedmiotów i elementów przestrzeni.*

*Zgodnie z nią należy dać wybór pomiędzy różnymi metodami użytkowania, uwzględniając na przykład potrzeby osób lewo- i praworęcznych.*

*Szerokie drzwi, niski próg oraz odpowiednio dobrane stoliki pozwolą wygodnie skorzystać z usług jednocześnie osobom sprawnym oraz poruszającym się na wózku.*

*Dla osób głuchych, język polski jest językiem obcym.*

*Dlatego tak ważna jest zapewnienie alternatywnych form komunikacji, na przykład możliwości skorzystania z tłumaczenia na język migowy.*

*Takie tłumaczenia na odległość można znaleźć na przykład w serwisie miasta stołecznego Warszawy (19 115).*

*Trudno wyobrazić sobie dostępny budynek bez toalety dla osób z niepełnosprawnością.*

*W takim pomieszczeniu ważne jest zapewnienie odpowiedniej przestrzeni manewrowej.*

*Pamiętajmy, że z takiego pomieszczenia mogą korzystać nie tylko osoby poruszające się na wózku, ale również osoby korzystające z kuli czy laski.*

*Korzystanie z bankomatu może być nie lada wyzwaniem dla osoby niewidomej.*

*Z pomocą przychodzą komunikaty głosowe, uruchamiane po podłączeniu słuchawek.*

*System pozwala na obsługę urządzenia za pomocą klawiatury numerycznej z odpowiednimi oznaczeniami dotykowymi.*

Trzecią zasadą uniwersalnego projektowania jest prosta i intuicyjna obsługa.

Jeżeli chodzi o tę zasadę, ona mówi nam o tym, żeby rzeczy, usługi, projekty i tego typu były tak skonstruowane, aby nie wymagały od nas większych możliwości poznawczych i tak dalej.

Jeżeli chodzi o tę prostą, intuicyjną obsługę, zastosowany projekt jest łatwy do zrozumienia i ważne jest to, że jest niezależne od doświadczenia, wiedzy, umiejętności językowych czy różnego poziomu koncentracji użytkownika.

Świetnym przykładem jest właśnie instrukcja defibrylatora, która jest prosta.

Urządzenie bardzo ważne, ratuje życie, a jeżeli chodzi o tą instrukcję jest stworzona w taki bardzo łatwy i czytelny sposób.

Kolejnym jest zauważalna informacja, czyli projekt.

W tym miejscu warto powiedzieć, że ta zauważalna informacja powinno być wszystko zaprojektowane w taki sposób, aby efektywnie łączył ze sobą niezbędne informacje dla użytkownika, niezależnie od warunków otoczenia lub zdolności sensorycznych użytkownika.

Jednym słowem, dobrze zrobiona, dobrze zaprojektowana informacja to ta, która odnajduje nas, a nie my informację.

Zapraszam teraz na materiał wideo.

*Zasada trzecia: proste i intuicyjne użytkowanie.*

*Zasada zakłada projektowanie przestrzeni budynków i przedmiotów w taki sposób, aby ich funkcja i działanie były zrozumiałe dla każdego użytkownika, niezależnie od jego doświadczenia, wiedzy, umiejętności czy poziomu koncentracji.*

*Budynek powinien być zaprojektowany tak, żeby korzystanie z niego było intuicyjne.*

*Ważne jest podkreślenie lokalizacji wejścia, zachowanie prostego układu komunikacyjnego i zapewnienie czytelnej informacji.*

*Informacja przedstawiona za pomocą piktogramów jest nie tylko bardziej czytelna, ale jednocześnie bardziej intuicyjna.*

*Poprawnie opracowana pozwala nam szybko i łatwo zorientować się w funkcji danego miejsca.*

*Orientację w budynku mogą ułatwiać zmiany w kolorystyce.*

*Na przykład, różne kolory mogą stanowić motyw przewodni dla poszczególnych kondygnacji.*

*Nawet jeżeli nie zauważymy numeru kondygnacji, intuicyjnie możemy się zorientować, że wysiedliśmy na niewłaściwym piętrze.*

*Zasada czwarta: czytelna, zauważalna informacja.*

*W myśl tej zasady, przekazywana informacja powinna być wielomodalna.*

*Zaleca się korzystanie z kilku różnych form przekazu: obrazu, słowa i dotyku, ograniczając jednocześnie nadmiar niepotrzebnych informacji.*

*Ważne jest zapewnienie dwóch różnych rodzajów informacji, na przykład wizualnej i dotykowej lub wizualnej i dźwiękowej.*

*Dla osób słabowidzących istotny jest wysoki kontrast znaków do tła, ich wielkość, a także właściwy dobór kroju liter. Kroje bezszeryfowe charakteryzują się zazwyczaj wyższą czytelnością.*

Zasada piąta: tolerancja dla błędu.

Tutaj bardzo ważne jest, aby to, co zaprojektujemy, minimalizowało zagrożenia i negatywne skutki przypadkowego lub zamierzonego działania.

Czyli jeżeli coś , z czegoś skorzystamy źle, to żeby nie ponosić za to jakichś konsekwencji, albo żeby ograniczyć je jak najbardziej do minimum.

Warto przyjrzeć się, na przykład, oprogramowaniu, czyli jeżeli jesteście w stanie swoją bazę danych wykasować jednym przyciskiem “delete”, to może nie jest to zbyt bezpieczna baza danych i może jednak rzeczywiście ta tolerancja dla błędu nie była zachowana.

Kolejna zasada to niski poziom wysiłku fizycznego.

Tutaj nie ma co dużo mówić.

Projektujmy rzeczy w taki sposób, aby produkt czy miejsca były na tyle wygodne i wymagały jak najmniejszego wysiłku fizycznego ze strony użytkownika.

Projektujmy rzeczy tak, aby produkty i miejsca działały lekko.

Zapraszam na kolejny filmik.

*Zasada piąta: tolerancja dla błędów.*

*Ta zasada dotyczy zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim użytkownikom przestrzeni, obiektów i przedmiotów.*

*Ważne jest ograniczanie ryzyka błędnego użytkowania i zagrożeń wynikających z przypadkowego lub nieprawidłowego korzystania z przestrzeni.*

*Aplikacje powinny umożliwiać cofnięcie wcześniejszych decyzji lub edycję wprowadzonych danych w przypadku popełnienia błędu, aby uniknąć konieczności powtarzania wszystkich czynności od początku.*

*Odpowiednie zabezpieczenie przestrzeni pod schodami ma szczególne znaczenie dla osób z niepełnosprawnością wzroku.*

*Bez odpowiednich rozwiązań osoba niewidoma lub słabowidząca może nie dostrzec przeszkody i uderzyć w nią głową.*

*Zasada szósta: wygodne użytkowanie bez wysiłku.*

*Ta zasada podkreśla konieczność projektowania przestrzeni budynków i przedmiotów w sposób umożliwiający wygodne, łatwe i efektywne korzystanie, minimalizując wysiłek fizyczny użytkownika.*

*Pamiętaj, że osoby z niepełnosprawnością, kobiety w ciąży lub osoby starsze nie zawsze są w stanie oczekiwać w długiej kolejce.*

*Warto zapewnić im możliwość obsługi poza kolejnością.*

*Ważnym elementem dostępności budynku jest również zapewnienie windy, a w obiektach o dużej przepustowości komunikacji pionowej również schodów ruchomych.*

*W muzeach pomocne mogą być przenośne siedziska, które możemy ustawić w dowolnym miejscu, aby odpocząć lub spokojnie zapoznać się z fragmentem ekspozycji.*

*W trakcie zwiedzania możemy natomiast wykorzystać je jako laskę.*

Ostatnia już zasada, wymyślona przez Rona Mace’a i jego zespół, to zasada uniwersalnego projektowania: wymiary i przestrzeń dla podejścia i użycia.

Jeżeli chodzi o tą zasadę, jest mowa o tym, żeby odpowiednia wielkość i przestrzeń przewidziana do podejścia, działania i wykorzystania produktu, niezależnie od wielkości, postawy lub mobilności użytkownika.

Chodzi o to, aby każdą jedną przestrzeń powinniśmy zaprojektować, aby osoba na wózku, osoba o kulach lub osoba przychodząca mogła z niej skorzystać.

Świetnym przykładem jest poidełko, które ma na trzech różnych wysokościach poidełko umożliwiające spożycie wody dla każdego.

Każdy będzie w stanie z tego skorzystać i z taką myślą zapraszam państwa na ostatni już materiał.

*Zasada 7: wielkość i przestrzeń odpowiednie dla dostępu i użytkowania.*

*Zasada ta zakłada konieczność dostosowania wielkości przestrzeni, elementów budynków czy przedmiotów do potrzeb użytkowników.*

*Niezwykle ważna jest także łatwość dostępu i możliwość dotarcia do przewidzianego miejsca, niezależnie od rozmiaru ciała, postawy i mobilności użytkownika.*

*Częstą praktyką jest zajmowanie przez punkty restauracyjne lub handlowe zbyt dużej części chodnika.*

*Ścisłe wyznaczenie odpowiedniej przestrzeni pozwoli pogodzić potrzeby klientów z potrzebami pieszych.*

*Projektując stanowiska kasowe, warto pamiętać, że mogą z nich korzystać osoby o różnym wzroście, a także osoby korzystające z wózka.*

*Przynajmniej fragment blatu powinien być niżej położony.*

*W urzędach, bankach i placówkach pocztowych, gdzie przy stanowisku możemy spędzić dużo czasu, warto zadbać o zapewnienie obsługi przy stolikach.*

*Osoby starsze lub z niepełnosprawnością ruchu mogą wtedy wygodnie usiąść na krześle, a osoby poruszające się na wózku mają możliwość odsunięcia go od stanowiska.*

*Opcja automatycznej regulacji biurka umożliwia łatwe dostosowanie stanowiska pracy do potrzeb różnych osób, a także rodzaju zadania.*

*Osoba poruszająca się na wózku potrzebuje więcej przestrzeni niż osoba sprawna, dlatego należy zadbać o zapewnienie odpowiednio szerokich bramek kontroli dostępu.*

Ostatnia zasada uniwersalnego projektowania, o której wcześniej wspomniałem, że nie jest wymyślona przez Rona Mace’a, tylko przez Konrada Kaletscha, to percepcja równości.

Percepcja równości mówi o tym, że projekt powinien minimalizować możliwość postrzegania indywidualnego jako dyskryminującego.

Czyli nic innego, jak tylko to, że jeżeli już mamy coś co jest dostępne, co jest dostępnością, to dobrze by było, aby stworzyć, żeby to było tak stworzone, aby osoba korzystająca z tych rozwiązań nie czuła się dyskryminowana lub naznaczona.

Czyli, jeżeli ja chcę z danej usługi, danego rozwiązania, urządzenia na przykład wspomagającego moje dostanie się gdzieś na jakieś piętro, i muszę poprosić różne osoby o uruchomienie podnośnika, to już jest ta indywidualna dyskryminacja.

To jest to naznaczenie, że to ja muszę z tego skorzystać, aby się móc w ogóle się tam dostać.

Dlatego ważna jest percepcja równości, czyli aby nie dyskryminować poprzez dostępność.

Drodzy państwo, bardzo dziękuję za dzisiaj.

Myślę, że to już na tyle z dzisiejszego mojego materiału.

To jest też ten moment dla państwa, czy jeżeli państwo macie jakieś pytania, coś zostało niedopowiedziane, albo trzeba coś bardziej dojaśnić, to ja bardzo mocno zachęcam do tego, aby państwo zadawali pytania.

Pytania można zadawać oczywiście na czacie, ale też zachęcam do tego, aby włączyć mikrofony, włączyć kamery i takie pytania zadawać.

Ja na dzisiaj bardzo serdecznie państwu dziękuję za ten drugi dzień, czy tam kontynuację webinaru, i mam nadzieję, że kiedyś spotkamy się gdzieś na tych ścieżkach dostępności, aby móc dalej o tym porozmawiać, bo tego naprawdę jest dużo, dużo więcej.

I zachęcam, tak jak tak na koniec, zachęcam do tego, żeby konsultować jeszcze raz, konsultować wszystkie wasze pomysły na dostępność.

Ja dziękuję bardzo i czekam na pytania.

Myślę, że Panie Adrianie chyba pytań nie ma.

**Adrian Rodziejczak (AR):** Także właśnie tak widzę.

Ja też ze swojej strony chciałbym podziękować bardzo za tutaj zaznaczenie obecności i ogólnie za cały webinar.

Jeżeli nie ma pytań, to myślę, że tutaj bardzo dziękujemy.

**(SF):** No i do usłyszenia.

**(AR):** Tak, także dziękujemy bardzo, panie Sławomirze.

Do usłyszenia wszystkim.

Dziękuję bardzo, do widzenia.